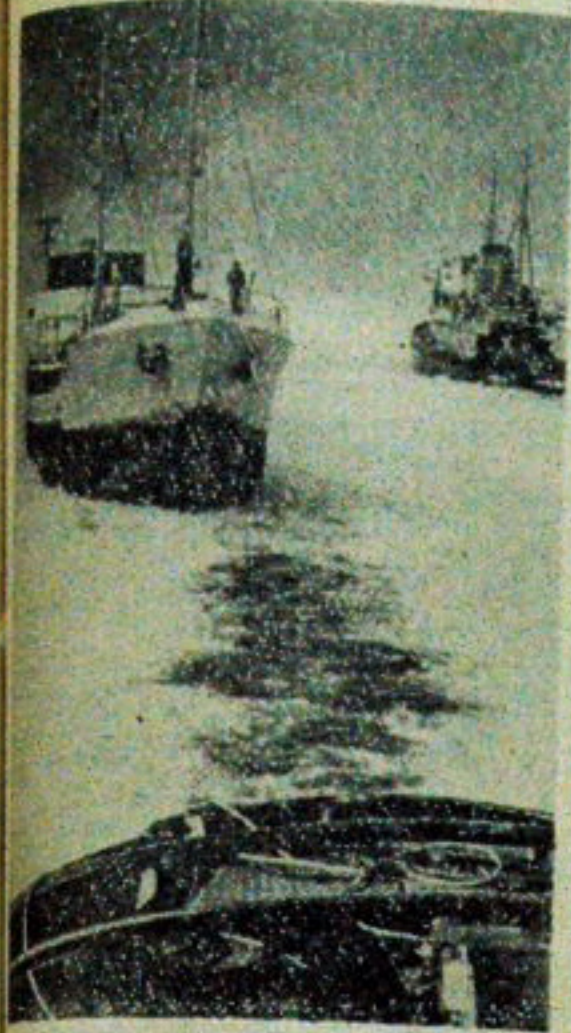


## Lodolamacze w akcji



Lodolamacze: „Swarołyc”, „Perkun” i „Światło”, których „terenem działania” jest Zalew Szczeciński znajdują się w stałym porcie w Łódzi, który pokrył zalew uniemożliwiając i gluce statkom przemieszczającym się do Szczecina. Zadaniem lodolamaczy jest „przecieranie” trasy, holowanie lub konwojowanie statków zarówno polskich jak i obcych. Często lodolamacze wzywane są do odbicia statków unieruchomionych poza Zalewem Szczecińskim na pełnym morzu. NA ZDJĘCIU: lodolamacz „Perkun” śpieszy z pomocą statkom uwięzionym w lodach. CAF — fot. Weczer

## W woj. opolskim i na Kielecczyźnie

# Niepokojący przybór wód w rzekach

NA BIAŁOSTOCZYZNIE LODY JESZCZE NIE RUZYLI ■ OCZYSZCIC JAZY, PRZEPUSTY, ROWY

OPOLE (PAP) — Stan wód w rzekach Opolszczyzny niepokojąco wzbięła. Poziom wody w Mioduni we wtorek przekroczył już 490 cm. W staniu alarmowego braku wody tylko 20 cm. 2 holowniki w poniedziałek dokonały przesłania po Odrze, aby zrehabilitować się o możliwości wypływu, wycofały się jednak. Niebezpieczeństwo powodzi zachodzi zwłaszcza na niektórych rzekach i potokach. Wciąż skwa jeszcze tafla lodowa.

**Przemówienie Wł. Gomułki**  
wygłoszone na III Plenum KC PZPR  
— na stronie 3  
**Referat Bura Politycznej KC PZPR**  
— na str. 4, 5 i 6

## Delegacja handlowa ChRL w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — W dniu 15 marca przewodniczący rządowej delegacji handlowej, wiceminister Handlu Zagranicznego ChRL — Dziań Min został przyjęty przez ministra Handlu Zagranicznego Witolda Trampczyńskiego.

Tego samego dnia w godzinach popołudniowych wiceminister Dziań Min został przyjęty przez przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stefana Jędrzejowskiego. W czasie spotkania był obecny ambasador ChRL w Polsce Wan Kuo-ciuan. Podczas obu tych spotkań wymieniono poglądy na temat podstawowych problemów wymiany towarowej między obu krajami.

Na Kielecczyźnie w ciągu tygodnia zanotowano przybór wód środkowej Wisły, Nidy i innych rzek. Zwiększył się także poziom wód w potokach, płynących z Górach Świętokrzyskich.

## Laser wybrany ponownie prezydentem ZRA

KAIR (PAP) — We wtorek nadano ogłoszenie w Kairze, iż na ABC-An Nasyr wybrany został ponownie prezydentem Republiki Arabów i objął urząd. W tym samym czasie w najbliższych dniach w Kairze z napisami „Tak” odbyły się manifestacje, czyli 99,5 proc. głosujących kartek było „tak”.

## Wojska USA pozostaną w Europie

BONN (PAP) — Amerykańskie wojska pozostaną w Europie dopóki będą potrzebne — powiedziała we wtorek w oficjalnym komunikacie ambasada USA w Bonn. Doniesienia prasowe w sprawie rzekomych planów amerykańskich wycofania wojsk z Europy komunikat określił jako „nieaktualny”.

## POGODA

Wschód — zachmurzenie duże i deszcz. Po południu ulewniejsze. Temperatura maksymalna plus 8 st. Wiatry uderzające południowo- wschodnie. Na południowo-zachodnie.

## Minister Gromyko w Londynie

LONDYN (PAP) — Na zaproszenie brytyjskiego ministra Spraw Zagranicznych we wtorek przybył do Londynu minister Spraw Zagranicznych ZSRR, A. Gromyko. W czasie pobytu w Anglii minister Gromyko spotka się z przedstawicielami rządu brytyjskiego i przedyskutuje z nimi rozmaite zagadnienia dotyczące aktualnej sytuacji międzynarodowej.

Przebieganie Wschodniej Europy, Warszawa 1967

NAKŁAD 74.724

# Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 44 (4234) Środa, 17. III. 1967 r. Cena 50 gr.

## Wybory do Sejmu i rad narodowych oraz zadania organizacji partyjnych w kampanii przedwyborczej

# III Plenum KC PZPR rozpoczęło obrady

## Przemówienie wstępne Wł. Gomułki

WARSZAWA (PAP) — 16 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady III Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W obradach obok członków centralnych władz partyjnych uczestniczą zaproszeni goście — działacze Frontu Jedności Narodu i rad narodowych z terenu całego kraju.

Na porządku obrad stoi zagadnienie wyborów do Sejmu i rad narodowych oraz zadania organizacji partyjnych w tej zbliżającej się wielkiej kampanii politycznej.

Referat wprowadzający wygłosił I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

W dyskusji pierwszego dnia obrad przemawiali: przewodniczący Prezydium WRN Opole Józef Buziński, przewodniczący Prezydium WRN Katowice Jerzy Ziętek, I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie — Władysław Kruczek, redaktor naczelny „Chłopskiej Drogi” Mieczysław Róg-Swłostek, przewodniczący Prezydium RN m. Poznania — Jerzy Kuslak, z-ca przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości Mieczysław Hoffmann, minister Handlu Wewnętrznego Mieczysław Lesz, sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR Stanisław Józwiak, sekretarz KW PZPR w Gdańsku Jan Ossowski, prezes CRS „Samopomoc Chłopska” Tadeusz Janczyk, sekretarz generalny Ligii Kobiet Stanisława Zawadecka, I sekretarz KM PZPR w Radomiu Henryk Soboń, sekretarz Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Stanisław Kania, z-ca przewodniczącego Prezydium WRN Kielec — Ryszard Dziekan, przewodniczący ZG ZMS — Stanisław Haslak.

Wznowienie obrad 17 bm. w godzinach porannych.

Zobliżenie amerykańskiej plechoty morskiej stacjonującej w bazie Da Nang zostały użyte do bezpośredniej akcji przeciw poludniowowietnamskim partyzantom.

NA ZDJĘCIU: patrol amerykańskiej plechoty morskiej w czasie przemarszu przez wioskę w pobliżu Da Nang. CAF — radiofoto



Uczestnicy, jurorzy i goście zagraniczni VII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina, a także wybitni przedstawiciele polskiego świata kultury spotkali się w poniedziałek wieczorem w salach Urzędu Rady Ministrów. Zebranych powitał minister Kultury i Sztuki Lucjan Motyka. W czasie spotkania młodzież pianistyczna i artystyczna w wykonaniu wybitnych pianistów artystycznych i osobistych. NA ZDJĘCIU: dyrygent Witold Rowicki i Maria Sosłaska. CAF

## Ważniejsze terminy kalendarza wyborczego

WARSZAWA (PAP) — Dziennik Ustaw z dnia 15 bm., w którym opublikowany został tekst uchwały Rady Państwa o zarządzeniu wyborów do Sejmu i rad narodowych na dzień 30 maja br., zawiera również kalendarz wyborczy, ustalający terminy poszczególnych czynności wyborczych.

Jak wynika z tego kalendarza, do 3 kwietnia powinna być powołana Państwowa Komisja Wyborcza, Granice i numery obwodów głosowania oraz siedziby obwodowych komisji wyborczych zostaną podane do dnia 10 kwietnia. Do 25 kwietnia wyłożone mają być spisy wyborców do publicznego wglądu.

W tym samym dniu, tj. 25 kwietnia, upływa również termin zgłaszania list kandydatów na posłów oraz na radnych rad narodowych wojewódzkich, miejskich w miastach wyłączonych z województw powiatowych oraz miejskich w miastach stanowiących powiaty. Termin zgłaszania list kandydatów na radnych rad niższych szczebli upływa 5 maja.

Nazwiska kandydatów na posłów oraz radnych rad wojewódzkich, miejskich w miastach wyłączonych z województw, powiatowych i miejskich w miastach stanowiących powiaty — znać będziemy najpóźniej 30 kwietnia. Ogłoszenie danych o zarejestrowanych listach kandydatów na radnych rad niższych szczebli upływa 10 maja.

## Po raz pierwszy po wojnie Jednostki Bundeswehry przekroczyły granicę Danii

BONN (PAP) — Mimo fali protestów społeczeństwa duńskiego, we wtorek rano kompania saperów Bundeswehry przekroczyła w 40 samochodach czołowych granicę duńska w pobliżu Flensburga, w celu wzięcia udziału w trzdziennych manewrach jednostek specjalnych NATO, które rozpoczyna się w środę na terytorium środkowej Jutlandii. Tym samym, po raz pierwszy od zakończenia wojny zważyła Jednostka Bundeswehry wkroczyła na teren Danii.

## Amerykańskie plany „Gemini Ranger”

WASZYNGTON (PAP) — Amerykańska agencja do spraw astronautyki i przestrzeni kosmicznej (NASA) podaje, że wystrzelone na orbitę okołoziemską pojazdy „Gemini” z dwoma kosmonautami Grissomem i Youngiem nastąpi 23 marca br.

## Dzisiaj obraduje XX SESJA WRN

Dzisiaj w Białymstoku obradować będzie XX sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Porządek obrad przewiduje między innymi podjęcie uchwał przygotowawczych do wyborów. Wojewódzka Rada Narodowa powoła więc specjalną komisję okręgową do wyborów do Sejmu PRL, ustali liczby członków powiatowych i miejskich rad narodowych, powoła powiatowe komisje wyborcze i miejską komisję wyborczą w Białymstoku.

Jednakże głównym tematem obrad sesji będzie ocena stylu pracy administracji państwowej i wytyczenie dalszych zmian w tym zakresie. Jedną z ostatnich swych sesji Rada poświęca więc także sprawom interesującym żywo obywateli. Trzeba tu dodać, że administracja państwowa naszego województwa ma szczególne osiągnięcia jeśli chodzi o wprowadzanie usprawnień. Materiały dotyczące pracy administracji państwowej, w imieniu Prezydium WRN, przedstawi sekretarz Prezydium — Jerzy Koszał. Koreferat w tej sprawie przygotował przewodni-

## Na tematy DŃIA

### Urząd a obywatel

Obradująca dzisiaj w Białymstoku sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej zajmie się między innymi zagadnieniami działalności organów administracji państwowej. Sesja oceni dokonane w tej dziedzinie zmiany i ustali kierunki usprawnień, które powinny nastąpić w przyszłości. Trzeba przyznać, że właśnie w tej dziedzinie nasza Wojewódzka Rada Narodowa dokonała w ciągu minionych kilku lat bardzo dużo.

Na pierwszym miejscu wymienić tu trzeba postępy w dziedzinie decentralizacji. Otóż w województwie naszym, nie tylko na skutek decyzji władz centralnych, ale najczęściej z inicyjatywy Wojewódzkiej Rady Narodowej i jej Prezydium, szereg usprawnień administracyjnych i gospodarczych przeprowadzono z województwa do powiatów a z powiatów do gromad. Ten kierunek działania.

ciąg dalszy na str. 2

### TEGOROCZNE ZADANIA

## 700 obiektów w Hucie im. Lenina

KRAKÓW (PAP) — W Hucie im. Lenina uruchomionych ma być w br. 700 różnego typu obiektów, m. in. stalowni konwertorowo-tlenowej, nowych baterii kokosowniczych, odlewni itp. Jest to najtrudniejsze zadanie jakie kiedykolwiek przypadało budowniczym kombinatu. Ubiegłoroczne zadania zostały zrealizowane na ogół pomysłnie. Globalnie wykonano je w 99 proc. Nieznaczne niedobory odrobione będą przez budowlanych w br. — poza normalnymi, przewidzianymi na ten okres zadaniami.

### W BAGDADZIE

## Demonstranci podpalili ambasadę NRF

BONN (PAP) — Jak wynika z doniesień otrzymanych we wtorek w Bonn, studenci, demonstrujący przeciwko bliskowładności polityce Niemiec szkodliwej, podpalili budynek ambasady NRF w Bagdadzie. Dwa piętra budynku spłonęły.

## 26 dni decyzja Bundestagu

### W sprawie przedawnienia

BONN (PAP) — Zarząd frakcji parlamentarnej CDU/CSU postanowił, że drugie i trzecie czytanie projektów ustaw w sprawie przedawnienia okresu ścigania zbrodni hitlerowskich odbyć się ma w piątek przyszłego tygodnia (26 bm.) w Bundestagu.

## Demonstracyjna sesja Bundestagu w Berlinie zach.

BERLIN (PAP) — Wszystkie dzienniki zachodniobermalskie przyniosły na czołowych miejscach wiadomość o decyzji przewodniczącego bawarskiego Bundestagu, dr Gerstenmaiera w sprawie ponownego zwołania — po blisko siedmioletniej przerwie — demonstracyjnej sesji plenarnej Bundestagu w Berlinie zachodnim.

„Der Tagesspiegel” pisze, że ostatnie słowo mogli tu mieć alianci. Nie wypowiedzieli się oni na ten temat publicznie, nie byli jednak, jak słychać, zbyt zachwyceni ideą zwołania sesji w Berlinie.

# Na tematy DZIA

Ciąg dalszy ze str. 1

lania przyniósł efekty polityczne w postaci umocnienia autorytetu rad niższych szczebli. Przyniósł też bezpośrednio korzyści obywatelom. Wiele spraw, które dawniej można było załatwić w powiecie czy województwie można obecnie załatwić w gromadzie. Oszczędza to czas obywatela a urzędowi daje możliwość wnioskowania, poprawy bezpośredniej obsługi obywateli. Oczywiście wielkie znaczenie miało tu wprowadzenie Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż z roku na rok rośnie procent spraw wnoszonych do urzędów i załatwianych pozytywnie. W wydziałach podległych Prezydium WEN w I półroczu ub. roku załatwiono pozytywnie już 87 proc. spraw. W Prezydium PRN w Łomży w tym samym czasie 98 proc. spraw znalazło pozytywne rozwiązanie, a w Bielsku Podlaskim 92 proc. Maleją też procentowo odwołania wpływające do organów wyższych szczebli po decyzjach aparatu rad.

Sukcesy są więc niewątpliwe. Odczuwamy wzrost to sami stając w urzędzie w charakterze penta. Jednakże nie da się jeszcze powiedzieć, że obecnie stosunki obywatel — urząd układają się zawsze i wszędzie idealnie. Są tego różne przyczyny. Wśród tych przyczyn wymienić trzeba pokutujące jeszcze niekiedy niekrytyczne przesady ale trzeba pamiętać i o brakach w przygotowaniu pracowników administracji państwowej czy brakach w dziedzinie stosowania nowoczesnej techniki administracji. Z tego względu należy nas podjąć temat obywatel — urząd na sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej. Uchwala jej w tej mierze będzie bowiem obowiązująca i dla nowej Rady, która wkrótce wybierzemy. Siwarza te gwarancje, że sprawy stosunków obywatela i urzędu będą przedmiotem dalszego doskonalenia i usprawniania.

## Sciganie zbrodni hitlerowskich w Niemczech zachodnich pod ostrzałem telewizji

BONN (PAP) — Korespondent PAP, red. J. Roszkowski donosi:

Prasem oskarżeń pod adresem władz zachodniemieckich okazała się audycja na temat scigania zbrodni hitlerowskich w NRF, nadana przez telewizję zachodniemiecką w ramach serii „Report”.

Autorzy audycji wykazali, że pod naciskiem opinii światowej zajęło się ostatnio w NRF gorączkowo sciganie zbrodniarzy hitlerowskich. Uprzednio nie czyniono prawie nic. Na 61 tysięcy wdrożonych śledztw wyroki skazujące wydano zaledwie na... 6 tysięcy zbrodniarzy. Spośród nich do dziś w więzieniu, przebywa — jak oświadczone w czasie audycji — tylko niewielu.

Autorzy audycji przypomnieli także doskonałą koniunkturę w NRF dla byłych hitlerowców. Cytowali nazwiska szczególnie spośród nich obciążonych, a wysoko awansowych w aparacie państwowym Niemiec zachodnich.

Rząd zachodniemiecki przez długie lata nie chciał korzystać — jak wynika z audycji — z materiałów udostępnianych przez kraje sojalistyczne. Dopiero, gdy pod nogami zaczął się palić grunt — mówił komentator — rząd NRF wysłał do Polski grupę prawników, dla dokonania

tego co można było zrobić już w latach pięćdziesiątych. Nawet nadsyłane niekiedy do NRF materiały obciążające nie były odpowiednio wykorzystane.

W drugiej części audycji zaprezentowano znamienne wyniki badania zachodniemieckiej opinii publicznej. Wynika z nich, iż 57 procent społeczeństwa NRF jest przeciwno dalszemu sciganie zbrodniarzy hitlerowskich (32 proc. jest za, a 11 proc. jest niezdecydowanych).

Taki jest „vox populi” Niemiec zachodnich — mówił komentator dodając, że należy się wstydić haniebnej przeszłości.

## Waszyngton planuje dalsze bombardowanie Wietnamu Płn.?

WASZYNGTON (PAP) —

W depeszy z Waszyngtonu agencja France Presse donosi, że decyzja „głębokich nalołów” na terytorium DRW, na północ od 19 równoleżnika, zapadła w ubiegłym tygodniu na poufnym posiedzeniu w Camp David, w którym brali udział prezydent Johnson i jego główni doradcy. Miarodajne koła waszyngtońskie przewidują dalsze „bardziej energiczne praktyki”, czyli kontynuowanie pirackich rajdów w rodzaju nalołu na Phou Qui.

Oficjalnie Biały Dom i Pentagon odmawiają wszelkich komentarzy, wskazując tylko, że bombardowania Wietnamu Północnego należą do dziedziny „operacyjnej”. W Waszyngtonie mówi się też o planach wysłania w Wietnamie Południowym amerykańskich oddziałów lądowych w liczbie około 15 tys. żołnierzy, których zadaniem będzie ochrona głównych baz wojskowych.

## Problem rasowy w USA

# Przemówienie Johnsona w Kongresie

WASZYNGTON (PAP) — Zgodnie z zapowiedzią ogłoszoną w ubiegłą sobotę na konferencji prasowej w Białym Domu prezydent USA Lyndon Johnson wystąpił w poniedziałek wieczorem na sesji obu izb Kongresu amerykańskiego. Jego przemówienie trwało 50 minut i było transmitowane przez telewizję na cały kraj.

Przemówienie Johnsona poświęcone było problemom rasowym w Stanach Zjednoczonych, a przyczyną specjalnego wystąpienia na sesji obu izb Kongresu były niedawne zajścia w mieście Selma w stanie Alabama, gdzie biali rasisti wielokrotnie atakowali demonstrantów murzyńskich domagających się równych praw w dziedzinie głosowania. Na początku swego przemówienia szef państwa amerykańskiego podkreślił, że w Alabamie mężczyźni i kobiety dyskryminowani przez długi czas, zorganizowali pokojową demonstrację na znak protestu przeciwko pozbawieniu ich praw obywateli amerykańskich. Wielu z nich — kontynuował prezydent — padło ofiarą okrutnej napaści. Pełen duchowny został zabity.

Prezydent Johnson podkreślił, że dobrze zna stosunki panujące na południu a zwłaszcza instniejące tam nastroje na tie rasowym. Jest faktem — kontynuował mówca — że w wielu rejonach USA mężczyźni i kobiety pozbawieni są prawa głosu jedynie dlatego, iż są Murzynami. Korzysta się z wszelkich środków jakie tylko można sobie wyobrazić, aby pozbawić Murzynów tego prawa.

Johnson podkreślił dalej, że proces przyznawania równych praw Murzynom przebiega powoli. Przypomniał on, że minęło 100 lat od momentu zniesienia niewolnictwa jednakże Murzyn nadal nie jest w pełni wolny. Minęło 100 lat — kontynuował prezydent — od chwili, gdy oblicano Murzynom równe prawa, jednakże nadal nie mają oni równych praw. W żadnej części Stanów Zjednoczonych nie wypełniono w pełni obłietnik przyznania Murzynom równych praw.

To co zaszło w Selmie — podkreślił Johnson — jest częścią szerszego ruchu obejmującego wszystkie warstwy

ludności i wszystkie stany USA. W Buffalo i Birmingham, w Filadelfii i Selmie Amerykanie walczą o wolność.

Prezydent oświadczył, że prześle do Kongresu projekt ustawy, której celem będzie zlikwidowanie barier uniemożliwiających Murzynom wzięcie udziału w głosowaniu.

Projekt ten — oświadczył Johnson — usunie wszelkie ograniczenia w korzystaniu z prawa głosu we wszystkich wyborach — federalnych, stanowych i lokalnych. Według tego projektu oficjalni przedstawiciele rządu federalnego przejmą rejestrację wyborców w wypadku jeśli władze stanu będą nadal przeszkadzać rejestracji Murzynów.

Prezydent Johnson kończąc swe przemówienie wezwał Kongres amerykański do przyjęcia tego projektu ustawy w jak najkrótszym czasie ze względu na wagę problemu.

Przemówienie prezydenta było wielokrotnie przerywane burzliwymi oklaskami. Na posiedzeniu obu izb Kongresu obecni byli przywódcy ludności murzyńskiej Roy Wilkins oraz Carl Rowan, którzy zajęli miejsca obok pani Johnson w loży prezydenckiej.

## Protest DRW

HANOI (PAP) — Misja łącznikowa naczelnego dowództwa Wietnamskiej Armii Ludowej w depeszy do Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli zaprotestowała przeciwko poniedziałkowemu atakowi czterech okrętów USA i Wietnamu Południowego z wód terytorialnych DRW na wieś Trung Rien. Podczas ostrzeliwania tej wsi zginął jeden starzec i spłonął dom.

## Wypadek autobusowy

LUBLIN (PAP) — Autobus PKS jadący z Kraśnika do Zaklikowa wpadł na trw. „zakęcie śmierci” pod Ołbięcinem na barierę i stoczył się ze zbocza wysokości ok. 30 m.

15 rannych w wypadku pasażerów przewieziono do szpitali. Mimo natychmiastowej pomocy 42-letnia Maria Jaworek zmarła. 12 osób przebywa nadal w szpitalu.

## Nieboszczyk - depuowany

PARYŻ — W czasie niedzielnego wyborów do rad miejskich mieszkańcy miasteczka La Rochefoucault wybrał obywatela większością głosów 78-letniego Emile Decenne, który zmarł 4 dni przed wyborami. Burmistrz miasta postanowił nie usuwać jego nazwiska z listy kandydatów, czyniąc to w celu słotenia hołdu pamięci zmarłego.

## PROCES B. GESTAPOWCA Z ZAKOPANEGO

# Świadkowie podważają obronę oskarżonych

BONN (PAP) — Do niespodzianki doszło w poniedziałek na procesie toczącym się przeciwko o. szefowi gestapo w Zakopanem, Weismannowi i jego zastępcy Sehmischowi, oskarżonym o masowe morderstwa ludności żydowskiej w okręgu zakopiańskim. Zeznający w tym dniu jako świadek b. gestapowiec Franz Gold stwierdził, że w czasie okupacji, otrzymawszy w Polsce rozkaz wstrzelania Żydów,

rozkazu tego nie wykonał. Jako „dynej konsekwencji swej nie- subordynacji oczekiwał on wówczas zwolnienia z gestapo. Jednakże jego krok nie pociągnął za sobą żadnych skutków. Zeznanie to podważyło stereotypową obronę oskarżonych, w tym i w innych procesach hitlerowskich ludobójców, jakoby odmowa wykonywania morderczych rozkazów pociągała za sobą groźne represje ze strony szefów SS-gestapo.

## W SKRÓCIE

● NOWY JORK — Przywódca ultrapravicowych kół amerykańskich były kandydat na prezydenta, Goldwater w wywiadzie prasowym wyraził zadowolenie z agresywną polityką Waszyngtonu w Azji południowo-wschodniej. Mówiąc o nalołach samolotów amerykańskich na Demokratyczną Republikę Wietnamu, Goldwater oświadczył, iż „prezydent Johnson robi w końcu to, co proponowaliśmy”.

● NOWY JORK — Rada Bezpieczeństwa podjęła uchwałę zalecającą Zgromadzeniu Ogólnemu NZ przyjęcie w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych nowego państwa afrykańskiego — Gambii. Tak więc Gambia stanie się 113 członkiem ONZ po opuszczeniu tej organizacji przez Indonezję.

● PARYŻ — Prezydent Algierii Ben Bella, oświadczył na wiecu w Konakry, że jeśli zajdzie potrzeba to jego kraj odzyska pomocy wojskowej Gwinei w walce z Portugalia.

● RYZM — Staraniem włoskiego towarzyszywa dla stowarzyszenia kulturalnych z Polaka, stowarzyszenia przyjaciół filmu i czasopiśma „Film Critica”, zorganizowano w Rzymie — poprzedzony prelekcjami wybitnych fachowców — pokaz trzech filmów Munka: „Błkitny krzyż”, „Krośca” i „Pasażerka”.

Równocześnie ukazał się nowy numer „Film Critica” poświęcony w całości filmowi polskiemu, a zwłaszcza twórczości Munka.

● PARYŻ — Do Chamonia powróciła ekipa polskich alpinistów, która w ostatnich dniach dokonała niemieckiego wycieczki. Jakim było pierwsze w warunkach zimowych wejście północną trasą na szczyt Złotej iglicy (Aiguille Verte) o wys. 4123 m.

Wyprawa rozpoczęła się 3 km i trwała do 11. Łącznie miał alpinisci spędzić na ścianie 100 godzin, z czego 25 na wspinaczce. Czterokrotnie blawkował w ścianie na platformach wyrzutowych w lodzie.

● TOKIO — We wtorek opuścił Tokio, udając się do ZSRN 18-osobowa grupa aktywistów Japońskiej Partii Socjalistycznej. Podczas dwutygodniowego pobytu w ZSRN goście japońscy zapoznają się z systemem społecznym, politycznym i gospodarczym, a także z różnymi spotkaniami.

● BONN — Członkowie przybyli do CDU, na czcze z grupą wędrowną tej partii, Konradem Adenauerem, spojili się w Bonn z przedstawicielami kierownictwa rewizjonistycznej organizacji młodzieżowej NRF — „Deutsche Jugend des Ostens” (DJÖ). Kierownictwo CDU — jak mówi o tym opublikowany później komunikat — potwierdziło w toku spotkania jeszcze raz niezmiennie stanowisko swojej partii w sprawach stanowiących treść hasel zachodniemieckiej grupy ruchu rewizjonistycznego. Oświadczono, że więcej powoła się na „prawem wypędzonych Niemców do ojczyzny”.

● LONDYN — W poniedziałek zasotowane w stolicy Afganistanu, Kabulu, wyjątkowo silne trzęsienie ziemi, które trwało 2 min. Dłatechczas, nie wiadomo czy są ofiary w ludziach i straty materialne.

● BONN — Jednym z wielu sposobów mordowania więźniów w b. hitlerowskim obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen było duszenie ich wodą pompowaną przez wąz gumowy wlateczny im w usta. Ten rodzaj śmierci znany był w obozie pod nazwą „łódź podwodna”. Przy tego rodzaju torturach wyróżniał się szczególnie b. oficer SS Otto Kaiser, który wraz z 9 innymi b. SS-owcami oskarżony jest obecnie przed sądem w Kilonii o masowe morderstwa więźniów tego obozu. Zeznania te zdobył w poniedziałek b. więzień obozu Simon Gutter, który stwierdził, że wielokrotnie był świadkiem takiego zamęczania więźniów na śmierć.

Proces kontynuowany był we wtorek.

● LONDYN — Od roku 1951 wybudowano w Wielkiej Brytanii tylko dwa nowe szpitale państwowe. Polowa z lat czterdziestych 3 tys. szpitali państwowych to wiele „ścigodne” budowle liczące co najmniej 80 lat.

W Wielkiej Brytanii brak jest dziś 300 tys. łóżek szpitalnych. Z brakami służby zdrowia kontrastuje urządzący w więzieniach rozdyt aparat administracyjny tego resortu, który skrytka rosnąca wciąż liczbę urzędników.

● LONDYN — Pewna Indianka mieszkająca stale w odległości 800 mil od Andach, na terenie Peru, powiła niedawno bliźnięta — dwóch chłopcuś różniących ze sobą w podwyższonej kręgosłupa. Matka i dzieci były obecnie w szpitalu w Lima i czują się dobrze po odbyciu 100-kilometrowej podróży na grzbiecie mulara.

## W Austrii nie będzie przedawnienia

WIEN (PAP) — Gabinet austriacki uchwalił we wtorek projekt ustawy wprowadzający poprawki i uzupełnienia do kodeksu karnego, który przewiduje, iż określone zbrodnie nie ulegają przedawnieniu. Projekt ten — jak oświadczył niedawno austriacki minister sprawiedliwości dr Broda — umożliwił ma sciganie zbrodni nazistowskich również po 29 czerwca 1965 roku.

## M. Chechłow powrócił do Moskwy

MOSKWA (PAP) — We wtorek powrócił samolotem do Moskwy korespondent dziennika „Izwiestia” Mikołaj Chechłow, który przez półtora miesiąca był bezprawnie przetrzymywany w areszcie przez władze Leopoldvill.

## Niepokojący przybór wód w rzekach

Ciąg dalszy ze str. 1

W związku ze spodziewanymi opadami deszczu, na całym obszarze woj. kieleckiego przedsięwzięto wszelkie środki ostrożności na wypadek nagłego przyboru wód.

Spodziewana na koniec marca odwilż już do nas zawiąta. Wczorajszej nocy po raz pierwszy nie było przymrozków, najniższa temperatura wynosiła plus 1,2 stopnia C. W dzień dochodzi ona do plus 7 stopni C. Tak więc stopiony w dzień śnieg nie zamraża w nocy, a coraz większe ilości wody stwarzają niebezpieczeństwo powodzi.

Członkowie Wojewódzkiego Komitetu Przeciwpowodziowego przeprowadzają w tych dniach lustrację poszczególnych powiatów, interesując się zabezpieczeniem przeciwpowodziowym. Takie kontrole przeprowadzono już np. w pow. łomżyńskim, kolneńskim, siemiatyckim, monieckim. Jak dotychczas, sytuacja jest dość pomyślna. Lody na rzekach jeszcze nie ruszyły. Stan wód w nich jest niski, wody z roztopionego śniegu mają gdzie się zbierać.

Pewne niebezpieczeństwo stwarzają natomiast niewielkie strumyki i rowy melioracyjne. Muszą one być czym prędzej oczyszczone, aby odprowadzić wody do większych zbiorników. Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy apeluje więc do służby melioracyjnej, dróżników, gromadzkich rad narodowych i gromadzkich komitetów przeciwpowodziowych o oczyszczenie ze śniegu i lodu wszystkich przepustów, jazów, mostków, rowów i urządzeń melioracyjnych. Sprawa jest pilna, czas nagli. Każdy dzień zwłoki przy obecnej odwilży może spowodować lokalne wylewy. A do tego nie można dopuścić. (a)

## Dnia 16 marca 1965 r. zmarł Edward KUCHARZ

długoletni pracownik Wojewódzkiego Zjednoczenia PTMB w Białymstoku, zasłużony działacz społeczny. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym tracimy wartościowego pracownika i Kolegę.

Dyrekcja, Podstawowa Organizacja Partyjna, Rada Zakładowa, współpracownicy Wojewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Białymstoku. k 429-1

Ob. WANDZIE KUCHARZ najbliższe wyrary współczucia z powodu zgonu

**M E Ż A**  
składają:  
Dyrekcja, Podstawowa Organizacja Partyjna, Rada Zakładowa i pracownicy Wojewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Białymstoku. k 429-1

Koleżde TADEUSZOWI JARZECKIEMU wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

**M A T K I**  
składają:  
Dyrekcja, Podstawowa Organizacja Partyjna, Rada Zakładowa oraz pracownicy Wojewódzkiego Szpitala im. J. Śniadeckiego w Białymstoku. k 428-1

# Referat wprowadzający Władysława Gomułki na III Plenum KC PZPR

(Skrót)

Dzisiejsze Plenum otwiera ważny okres w działalności partii oraz w życiu narodu i państwa — okres przygotowań do wyborów i zarazem okres kampanii wyborczej. W ciągu dwóch i pół miesięcy, jakie nas dzieli od daty wyborów, partia nasza, wspólnie ze swymi sojusznikami, dokonając wielkiej pracy sprowadzającej się do dwóch głównych zadań: po pierwsze do wyłonienia na drodze wewnątrzpartyjnej, w szerokiej konsultacji z masami pracującymi najbardziej odpowiednich kandydatów na posłów i radnych i po drugie, do szerokiego spopularyzowania w społeczeństwie platformy wyborczej Frontu Jedności Narodu, której zarysy nakreśla referat Biura Politycznego. Platforma ta zostanie ostatecznie opracowana przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu w oparciu o uchwałę IV Zjazdu naszej partii oraz uchwały IV Kongresu ZSL i VIII Kongresu SD.

Łączne wybory do Sejmu i do rad narodowych nadają określony charakter całej kampanii wyborczej. Stawiają bowiem równocześnie na porządku dziennym zarówno zagadnienia ogólnopolskie, generalne założenia naszej polityki wewnętrznej i zagranicznej, jak i zagadnienia lokalne, problemy gospodarowania i rządzenia w każdej miejscowości, gromadzie, powiecie, mieście, dzielnicy, województwie.

To powiązanie spraw ogólnopolskich i lokalnych, warunkujących bezpośrednio i codzienne życie obywateli, nadaje całej kampanii wyborczej konkretny oblicze. Unosząca bowiem całemu społeczeństwu nierozróżnialną wieść, jaka istnieje między ich interesami i potrzebami materialnymi, socjalnymi i kulturalnymi a ogólną polityką państwa ludowego.

## FRONT JEDNOŚCI NARODU ZESPŁA WSZYSTKIE PATRIOTYCZNE SIŁY WOKÓŁ PROGRAMU BUDOWNICTWA SOCJALISTYCZNEGO

Do wyborów idziemy — podobnie jak w przeszłości — w sojuszu politycznym z ZSL i SD. Sojusz ten stanowi kościół Frontu Jedności Narodu. W tym trójpartyjnym sojuszu politycznym, który w czasie wyborów znajdzie dobitny wyraz w postaci wspólnej listy kandydatów FJN, sojuszu opartym na samodzielnosci każdej partii i połączonym jednnością generalnych celów i dążeń, sremontowanym w codziennej, wieloletniej współpracy — rolę przewodnią spełnia nasza partia.

Sojusz polityczny trzech partii — PZPR, ZSL i SD i wypływające z niego wspólne listy wyborcze kandydatów FJN do ciał przedstawicielskich — to wielki, pozytywny dorobek polityczny Polski Ludowej. Jest to podstawowe źródło polityczne wszystkich sukcesów, jakie kraj nasz osiągnął dotychczas w dziele budownictwa socjalistycznego i rozwoju gospodarki narodowej i jakie osiągać będzie w przyszłości.

Rzecz jasna, że sojusz ten, a zwłaszcza wspólne listy wyborcze nie podobają się różnej maści wrogom socjalizmu i Polski Ludowej. Nie dziwi nas to wcale. To, co jest dobre dla Polski, siłą rzeczy jest złe, niepomysłne dla tych, którzy dla swych antykomunistycznych celów chcieliby widzieć Polskę słabą, zahamować jej rozwój, ukłócić politycznie jej naród, podjąć podważenie jej bezpieczeństwa i niepodległości.

Wrogi Polsce Ludowej zagraniczne ośrodki propagandowe wraz z wewnętrznymi antysocjalistycznymi elementami przemknęły się już w praktyce, że wszelkie ich układy wymierzone bezpośrednio w nasz układ socjalistyczny trafiają w próżnię społeczną. W ciągu tego 20-lecia przynależąca większości narodu wraz z młodym pokoleniem wychowanym w nowych warunkach społecznych zrosła się organicznie z socjalizmem, zrosła się myślowo, rozumowo i ideowo, jako ze swoim ustrojem społecznym, wyższym i lepszym od ustroju kapitalistycznego.

Nie więc dziwnego, że wrogowie nasi, prowadząc zażartą antykomunistyczną propagandę, unikają kierowania swych ataków bezpośrednio przeciwko ustrojowi socjalistycznemu, nie wąż się bezpośrednio zaatakować narodu polskiemu ustrojowi kapitalistycznemu, a co sprytniejsi z nich zalecają nawet prowadzić i sami prowadzić antykomunistyczną propagandę pod hasłem „ulepszenia” socjalizmu, naturalnie przy pomocy recept burżuazyjnych.

Socjalistyczne i demokratyczne maski zakładane przez wrogów socjalizmu i ludowizmu nie wywołują nikogo w pole. Jedynym wrogiem propagandą musi się nimi poślubić, dowodzi to tylko popularności socjalizmu, popularności demokracji ludowej w naszym społeczeństwie. Ustrój socjalistyczny Polski Ludowej powstał i wyrosł z woli najszerszych mas ludowych i opiera się dzisiaj o szeroką sieć instytucji prawdziwie demokratycznych. Przedstawicielstwa władzy państwowej — Sejm

i rady narodowe — wybierane są przez naród w powszechnym i tajnym głosowaniu.

Każda z partii wchodzących w skład Frontu Jedności Narodu posiada odmienne tradycje ideowo-polityczne, różny zasięg działalności wśród społeczeństwa. Stojąc wspólnie na gruncie socjalizmu zajmują one niekiedy odrębne stanowiska w poszczególnych sprawach, uzgadniane następnie w drodze międzypartyjnych porozumień.

Partia nasza, działając w bloku politycznym z ZSL i SD występuje nie tylko w roli przedstawiciela klasy robotniczej, tej przodującej siły narodu, występuje równocześnie jako partia sojuszu robotniczo-chłopskiego, jako partia sojuszu klasy robotniczej z inteligencją, jako reprezentant szerokiego rzesz pracujących w mieście i na wsi, jako rzecznik interesów ogólnonarodowych. W szeregach naszej partii, liczących z górą 1,6 mln członków i kandydatów, skupia się nie tylko przodująca część klasy robotniczej, lecz także liczna warstwa związanych z naszą ideą chłopów oraz bardzo pokaźna część inteligencji różnych zawodów.

Trójpartyjny układ polityczny w naszym kraju nie jest więc równoznaczny z reprezentacją poszczególnych klas pracujących i warstw społecznych przez poszczególne partie. Jego korzenie tkwią w tradycji wielopartyjności życia politycznego w naszym kraju. Jego aktualna postać w nowych socjalistycznych warunkach znajduje wyraz w działalności ZSL i SD, które, nie będąc partiami marksistowskimi, stanęły na gruncie budownictwa socjalizmu w Polsce Ludowej pod kierownictwem naszej partii.

Sojusz polityczny naszej partii z ZSL i SD stwarza trwały i mocny fundament, na którym skupiają się wszystkie warstwy społeczne, lud pracujący miast i wsi, wokół władzy ludowej i zadań budownictwa socjalistycznego.

Jest w ramach Frontu Jedności Narodu trwałe miejsce dla ludzi bezpartyjnych powodujących się patriotyzmem i poczuciem społecznego obowiązku i pragnących służyć swemu krajowi budującemu socjalizm niezależnie od ich przekonań religijnych czy przeszłości politycznej. Jest miejsce dla społeczno-politycznych ugrupowań katolików świeckich, nie jako reprezentacji ogółu wyznawców religii katolickiej, lecz jako przedstawicieli tych środowisk, które szukają motywacji dla swego pozytywnego stosunku do władzy ludowej i dla swego patriotycznego działania — w światopoglądzie chrześcijańskim.

Religia jest sprawą prywatną obywateli. Władza ludowa traktuje jednakowo wierzących i niewierzących. Odrzucimy większość ludzi wierzących nie łączącej swą wiarę religijną z przekonaniami politycznymi, w tych przekonaniach znajduje motywację i potrzebę swego udziału w realizacji programów FJN i widzi swą reprezentację w walczących partiach politycznych.

Oparty na takich podstawach FJN — jako skupienie wokół trójpartyjnego sojuszu politycznego pod przewodnictwem naszej partii wszystkich żywotnych sił społecznych — odpowiada założeniom i zasadniczym tendencjom rozwojowym demokracji socjalistycznej w naszym kraju.

Na listach wyborczych FJN przy wyborach do Sejmu i do rad narodowych wszystkich szczebli powinna się znaleźć — podobnie jak przy wyborach w przeszłości — odpowiednio większa liczba kandydatów niż przypadająca na dany okręg wyborczy liczba mandatów do Sejmu i do rad narodowych.

Dobór najodpowiedniejszych kandydatów na listy wyborcze do Sejmu i do rad narodowych należy do czołowych zadań politycznych instancji każdej partii. Mandat poselski, czy mandat radnego do rad narodowych każdego szczebla to nie tylko obywatelski zaszczyt dla jego posiadacza, lecz przede wszystkim mandat taki nakłada na niego obowiązek społeczny, aktywne, ofiarne pracy na rzecz realizacji gromadzkiego, powiatowego, miejskiego, wojewódzkiego, czy ogólnokrajowego programu wyborczego. Komu takie obowiązki są zbyt uciążliwe — Komu takie obowiązki nie powinny znaleźć się na liście wyborczej kandydatów, nie powinien wyrażać na to zgody.

### BUDOWNICTWO SPÓDZIELCZE GŁÓWNA DROGA POPRAWY SYTUACJI MIESZKANIOWEJ

W. Gomułka oświadczył następnie, że w podobnym trybie, jak ogólnokrajowa platforma wyborcza FJN powinny być opracowane terenowe programy wyborcze do rad narodowych, uwzględniające zadania własnej danej rady. W programach tych nie można jednak precyzować zadań i zobowiązań, od których nie podjęto jeszcze na szczeblu centralnym ostatecznych decyzji inwestycyjnych. Prace nad Narodowym Planem Gospodarczym na lata 1966—1970 nie zostały bowiem jeszcze zakończone i wstępne przy-

miarki podziału ogólnej sumy nakładów inwestycyjnych mogą ulegać zmianom.

Z zagadnień natury programowej podniesionych w referacie Biura Politycznego mówca rozwinął szerzej sprawę budownictwa mieszkaniowego, które wzrasta z roku na rok, lecz ciągle jeszcze nie zaspokaja rosnących potrzeb ludności i pozostaje problemem do rozwiązania.

W ciągu obecnej 5-letki, tj. do końca br. — powiedział W. Gomułka — zasoby mieszkaniowe w kraju zwiększą się o ok. 2,250 tys. nowo zbudowanych izb, w tym izb typu miejskiego — o ok. 1,728 tys. W myśl uchwały IV Zjazdu naszej partii w przyszłym 5-leciu planuje się zbudować ok. 2,8 mln izb, w tym 2,163 tys. izb typu miejskiego.

Przy planowanym wzroście efektów budownictwa uspołecznionego typu miejskiego o 19,3 proc. wzrost nakładów inwestycyjnych na to budownictwo wyniesie ma tylko 4,7 proc. Zakłada się bowiem obniżenie kosztów budownictwa, a średni koszt 1 m kw. powierzchni użytkowej kształtować się powinien w wysokości 1870 zł, tj. o ok. 230 zł niżej niż założono na br.

Plan budownictwa mieszkaniowego typu miejskiego na lata 1966—70 określi dla każdego województwa sumę środków inwestycyjnych oraz ilość izb, które powinny być z tych środków wybudowane. Zmniejszenie kosztów budowy poniżej zaplanowanego limitu pozwoli inwestorom zwiększyć rozmiary budownictwa, lub przeznaczyć zaoszczędzone środki na lepsze wyposażenie mieszkań.

Uspołecznione budownictwo mieszkaniowe typu miejskiego w przyszłej 5-letce przebiegać będzie w ramach budownictwa państwowego i spółdzielczego, przy czym budownictwo spółdzielcze stanowić będzie główną drogę poprawy sytuacji mieszkaniowej ludności miejskiej i zostanie wybitnie zwiększone. Uchwały IV Zjazdu partii mówią, że spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe powinno stanowić w r. 1970 około 60 proc. całości budownictwa miejskiego.

Trudno dzisiaj ściśle określić, jakie rozmiary przyjmie spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe w najbliższym 5-leciu. Generalna linia partii w tej sprawie zmierza do jak najszerszego upowszechnienia budownictwa spółdzielczego. Przemawia — za tym wiele ważkich okoliczności. Spółdzielczość mieszkaniowa wyzwala wśród swych członków — lokatorów troskę o gospodarność i oszczędność w wydatkach eksploatacyjnych, dbałość o utrzymywanie swych domów w należytym stanie. Różne przejawy marnotrawstwa, czy niszczytelstwa uderzają bowiem bezpośrednio w ich budżety, a nie w budżety rad narodowych, jak to ma miejsce w domach administrowanych przez rady.

Napiły członków do spółdzielni mieszkaniowych ciągle się wzmacnia. Przyznany im portfel mieszkaniowy był z reguły zapełniony na kilka lat naprzód.

Wstrzymanie w początkach br. wpisów nowych członków do spółdzielni mieszkaniowych posiada charakter przejściowy i związane jest z pracami nad nowym programem budownictwa spółdzielczego w latach 1966—1970 oraz nowymi zasadami członkostwa. Prace w tym okresie powinny być zakończone w najbliższym czasie.

Możliwość zaspokajania potrzeb mieszkaniowych wyłącznie na koszt państwa są ograniczone. W podnoszeniu kosztów budowy mieszkań muszą uczestniczyć własnym wkładem ich użytkownicy. Spółdzielczość mieszkaniowa musi być szeroko rozbudowana i rozciągnięta również na budownictwo mieszkaniowe prowadzone w ramach poszczególnych resortów oraz na budownictwo finansowane z zakładowego funduszu mieszkaniowego.

W ramach ogólnej sumy środków państwowych przewidzianych na budownictwo mieszkaniowe rozmiary budownictwa spółdzielczego nie powinny być limitowane wielkością kredytów państwowych dla spółdzielni mieszkaniowych. Wysokość tych kredytów powinna być określana ilością członków spółdzielni, którzy wnieśli określoną przepisaną sumę wkładu własnego na budowę mieszkań określonego typu.

Dla rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej sprawą najistotniejszą jest upowszechnienie gromadzenia środków finansowych na wkład mieszkaniowy zarówno przez tych, którzy już dzisiaj kandydują do otrzymania nowego mieszkania, jak i przez tych, dla których mieszkanie stanie się jutro palącym problemem życiowym. Mam tu na myśli młodzież pracującą, która wcześniej lub później wejdzie w związki małżeńskie, założy swoje rodziny i potrzebować będzie mieszkań.

Nie mamy jeszcze rozpracowanych ostatecznie zasad udzielania pomocy dla określonej kategorii pracowników, którzy nie będą w stanie zgromadzić w krótszym czasie ze swych zarobków pełnej wysokości wkładu mieszkaniowego niezbędnego dla otrzymania mieszkania spółdzielczego. Istotną formą pomocy byłoby przyjęcie zasady polegającej na tym, że każdemu pracownikowi, który zwróci się do administracji swego zakładu, aby z

jego zarobków miesięcznych odprowadzała sumę nie mniejszą niż zł 100 — z przeznaczeniem na spółdzielczy wkład mieszkaniowy gromadzony na jego ksiąteczce mieszkaniowej PKO, zakład pracy wpłacać będzie dodatkowo na tę ksiąteczkę po 50 zł miesięcznie. Suma wpłacona przez zakład pracy może być przekazana tylko spółdzielni mieszkaniowej, do której wstąpi dany pracownik i wniesie do niej własny wkład mieszkaniowy.

Niezależnie od tej formy pomocy określonej grupie pracowników, zwłaszcza posiadających rodziny, a mniej zarabiających, trzeba będzie zapewnić pomoc w postaci kredytu zwrotnego, a w określonych przypadkach nawet bezzwrotnego na część wkładu mieszkaniowego, po nagromadzeniu przez zainteresowanych ze środków własnych i dotacji zakładów pracy pozostałej części wkładu, co najmniej w wysokości obowiązującej obecnie kaucji mieszkaniowej.

Te formy pomocy skrócą wybitnie okres gromadzenia wkładu na mieszkanie spółdzielcze i przyczynią się do przyspieszenia i biegnie czasu budownictwa spółdzielczego w powszechną formę zaspokajania potrzeb mieszkaniowych ludności miejskiej utrzymującej się z pracy w gospodarce uspołecznionej.

Program spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego powinien zakładać możliwość najkrótszy okres wyczekiwania na otrzymanie mieszkania po wpłaceniu pełnego wkładu mieszkaniowego. Aby stworzyć ku temu warunki, spółdzielczość mieszkaniowa powinna statutowo ustalić podział swych członków na dwie kategorie: na pełnoprawnych członków i na kandydatów. Pełnoprawnym członkiem staje się każdy z chwilą wnieśnięcia do spółdzielni pełnej wysokości wkładu mieszkaniowego.

Prace nad programem rozwoju spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego w latach 1966—1970 jeszcze trwają. Główne kierunki są jednak jasne. W przyszłej 5-letce budownictwo mieszkaniowe finansowane wyłącznie ze środków państwowych ulegnie poważnemu skurczeniu, wzrosną natomiast bardzo wysoko kredyty udzielane spółdzielczości mieszkaniowej. W związku z tym zostaną zmienione obecne kryteria przydziału mieszkań z budownictwa państwowego przy jednoczesnym stworzeniu warunków zaspokajania potrzeb mieszkaniowych poważnej części tej grupy ludności przez spółdzielczość mieszkaniową.

### NIENZRUSZONE ZASADY POLITYKI ZAGRANICZNEJ PRL

W ciągu ubiegłej kadencji Sejmu i rad narodowych — powiedział dalej W. Gomułka — kraj nasz rozwijał i utrzymywał więzy przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej ze wszystkimi swymi sąsiadami, z państwami Układu Warszawskiego, a także z innymi państwami socjalistycznymi, występował na arenie międzynarodowej jako sprzymierzeniec wszystkich narodów broniących swą wolność, prawa do niepodległego bytu i suwerenności, a w swej polityce wobec państw kapitalistycznych kierował się zasadami pokojowego współistnienia.

Nasz głos, nasze inicjatywy na rzecz odprezenta, rozbrojenia i pokojowego rozwiązywania konfliktów, nasz wkład do pokojowej polityki wszystkich państw socjalistycznych podniosły autorytet międzynarodowy i dobre imię Polski w świecie.

W nowej kadencji władz państwowych będziemy wraz z naszymi sojusznikami konsekwentnie kontynuować pokojową politykę zagraniczną i umacniać pozycję Polski jako członka wielkiej wspólnoty państw socjalistycznych. Niewzruszoną, przewodnią zasadą naszej polityki zagranicznej jest braterska przyjaźń i ścisły sojusz ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami członkowskimi Układu Warszawskiego, sojusz polityczny, gospodarczy i obronny stanowiący od zarania Polski Ludowej gwarancję naszego granic państwowych, bezpieczeństwa i rozwoju naszego kraju. Wyrazem kontynuacji tej polityki będzie podpisanie w Warszawie w początkach kwietnia br. nowego układu polsko-radzieckiego o współpracy, przyjaźni i pomocy wzajemnej na następne 20 lat.

Waga i znaczenie sojuszu polsko-radzieckiego są niezmiernie doniosłe, występują w nim trzy podstawowe, ściśle związane ze sobą aspekty.

- 1) Sojusz polsko-radziecki stanowi niezmiernie istotny czynnik bezpieczeństwa i rozwoju naszego kraju, lecz więc w najbardziej żywotnych, aktualnych i historycznych interesach narodu i państwa polskiego.
- 2) Sojusz polsko-radziecki stanowi kluczowe ogniwo Układu Warszawskiego, który stwarza nieprzebytą zapórę dla agresywnych poczynań i zamysłów zachodnio-niemieckiego imperializmu, a tym samym odgrywa ogromną rolę w zabezpieczeniu pokoju w Europie i świecie.
- 3) Sojusz polsko-radziecki odpowiada również żywotnym interesom Związku Ra-

(Ciąg dalszy na str. 6)

# Referat wprowadzający Wł. Gomułki na III Plenum KC PZPR

(Ciąg dalszy ze str. 3)

dzieckiego i jego narodów, wzmacnia bowiem bezpieczeństwo i pozycję międzyrodową państwa radzieckiego.

Sojusz ten stanowi ważny element jedności obozu socjalistycznego, co leży w interesach wszystkich krajów socjalistycznych i w interesach światowego pokoju.

To doniosłe znaczenie sojuszu polsko-radzieckiego rozumie dobrze i w pełni docenia nie tylko nasza partia, lecz także cały naród polski.

W walce z Polską Ludową — walce, która jest częścią składową ogólnej walki imperializmu ze światowym systemem socjalistycznym i jego czołową siłą, Związkiem Radzieckim — wrogowie nasi stosują różne formy, wśród których dominują manewry obliczone na osłabienie i rozluźnienie więzów przyjaźni i sojuszu łączących Polskę ze Związkiem Radzieckim. Jest to dla naszych wrogów, dla wszystkich przeciwników socjalizmu rzecz najważniejsza w obecnej fazie walki między dwoma systemami społecznymi.

Wrogowie nasi zdają sobie sprawę, że Polska Ludowa — podobnie jak każdy kraj socjalistyczny — związana wszechstronnie sojuszem ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi jest nie do podważenia. Jedność, to podstawa, na której opiera się siła wszystkich państw socjalistycznych. Pozbawie kraje socjalistyczne tej podstawy, rozluźni jednoczące je więzy sojusznicze, zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim, — to skazać je na słabość, oddać na „ewolucyjny” żer wrogom socjalizmu.

Zródłem siły i dynamicznego rozwoju Polski Ludowej jest nie tylko wyrwalajacy energię twórczą narodu jej ustrój socjalistyczny, lecz także jej przyjaźń, współpraca i sojusz z państwami socjalistycznymi, ze Związkiem Radzieckim, jej przynależność do obozu socjalistycznego, całokształt jej polityki zagranicznej kształtowanej przez naszą partię i wychodzącej zawsze z internacjo-

nalistycznych założeń jedności i zwartości wszystkich państw socjalistycznych.

Ani my, Polacy, — mówił dalej Wł. Gomułka — nie obawiamy się rewizjonistycznych zamysłów rządu bońskiego i militarystów zachodniemieckich, ani oni nie żywią złudzeń, że ich rozszerzenia terytorialne wobec Polski można rozegrać dwustronnie, jak polsko-niemiecką partię szachów. Polska nawet nie graniczy z NRF, graniczy z NRD, która dawno już uznaje polsko-niemiecką granicę na Odrze i Nysie. Rozszerzenia terytorialne jednego państwa wobec drugiego państwa, których terytoria rozdziela inne państwo, byłoby bzdurą, gdyby NRF nie budowała swojej koncepcji rewizjonistycznej na międzynarodowej podłodze wojennej. Tu właśnie leży pogrzebany pies polityki rządu bońskiego, który tak uparcie trzyma się marzonek rewizjonistycznych i tak uparcie dąży do uzyskania broni jądrowej dla swojej Bundeswehry.

Polska domaga się od państw zachodnich oficjalnego uznania polsko-niemieckiej granicy na Odrze i Nysie nie dlatego, że bez takiego uznania nie jest pewna ich trwałości i nienaruszalności, lecz dlatego, aby utrwalić pokój w Europie, podminowawany przez militarystów zachodniemieckich, przez rząd boński, jego politykę rozszerzeń terytorialnych. Oficjalne uznanie przez Zachód naszych granic zachodnich byłoby aktem na rzecz pokoju w Europie i w tym sensie również na rzecz Polski, uderzyłoby tylko w zachodniemieckie i sprzymierzone z nimi agresywne siły, budujące swoją politykę na koncepcji wojennego konfliktu w Europie i świecie.

Weźmień lub później przyjdzie na pewno czas, kiedy państwa zachodnia oficjalnie zaakceptują ostateczny charakter istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej. Naród polski okazałby pełen szacunek wobec takiego aktu. Nie miałoby to jednak żadnego wpływu na naszą politykę zagraniczną, na nasz stosunek do Związku Radzieckiego, do jedności

państw socjalistycznych. W dzisiejszym świecie podzielonym na dwa systemy społeczne, bezpieczeństwo i nienaruszalność naszych granic zachodnich i północnych, nawet i po uznaniu ich ostatecznego charakteru przez państwa zachodnie, włącznie z NRF, nadal opierałby się, tak jak i dzisiaj, na niewzruszonym sojuszu ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi.

Jednak na pozytywną zmianę stanowiska Zachodu, a zwłaszcza NRF, w sprawie naszych granic na Odrze i Nysie wcale się dzisiaj nie zanosi. Przeciwnie, rząd boński uszywnia swoją nieracjonalną politykę, która przynosi mu kompromitujące porażki, jak to ma miejsce choćby na Bliskim Wschodzie przy próbie wywarcia nacisku na ZRA z okazji wizyty tow. Ulbrichta w tym kraju.

Dziś, 20 lat po klęsce Niemiec hitlerowskich znaczenie sojuszniczego układu polsko-radzieckiego, który wkrótce odnowimy — jest nie mniejsze, niż w pierwszych latach powojennych, gdy państwa socjalistyczne Europy, w obliczu niebezpieczeństwa odbudowy imperializmu niemieckiego i ponownej agresji z jego strony — zespały się i umacniały swą obronność.

Jedność państw socjalistycznych jest dziś równie potrzebna, jest wręcz konieczna dla utrzymania pokoju, dla pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, dla walki o rozbrojenie i wygaszenie zapalnych ognisk wojny, dla zabezpieczenia suwerenności narodów przed imperialistyczną interwencją.

Prześunięcia w układzie sił światowych na rzecz socjalizmu i ruchu narodowowyzwoleńczego pociągnęły za sobą kryzys imperialistycznej polityki „z pozycji siły”, co w niektórych kołach rządzących na Zachodzie wzmogło tendencje na rzecz pokojowego współistnienia. Jednak nadal górują siły agresywne, które próbują wyjść z kryzysu swej polityki „z pozycji siły” przy pomocy różnych agresywnych posunięć, jak o tym świadczą powtarzające się interwencje imperialistów przeciw narodom Afryki, południowo-wschodniej Azji oraz Ameryki Ła-

cińskiej, a zwłaszcza obecna interwencja USA w Indochinach, połączona z coraz bardziej nasilającymi się aktami agresji przeciw Demokratycznej Republice Wietnamu.

Decydujące znaczenie dla odwrócenia niebezpiecznego dla pokoju biegu wydarzeń, dla zwycięskiej walki z imperializmem w obronie pokoju, przeciwko neokolonializmowi, o wolność i niezawisłość narodów, posiada zwartość wszystkich światowych sił rewolucyjnych — ruchu komunistycznego, wspólnoty państw socjalistycznych, ruchu narodowowyzwoleńczego i międzynarodowej klasy robotniczej. Gdyby zwartość tych sił warunkowana w głównej mierze jednością obozu socjalistycznego, nie została rozluźniona — imperializm nie mógłby sobie pozwolić na wiele z tych agresywnych posunięć, które stosuje dzisiaj wobec ruchu narodowowyzwoleńczego.

Jedność działania obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego w walce z imperializmem, w obronie pokoju, wolności i niezawisłości narodów jest palącą potrzebą naszych czasów. Aby tę jedność wzmocnić, partia nasza wspólnie ze znaczną większością komunistycznych i robotniczych partii świata wypowiedziała się za przygotowaniem i zwołaniem nowej narady wszystkich partii komunistycznych i robotniczych. Pierwszym krokiem na tej drodze stało się konsultatywne spotkanie przedstawicieli 19 partii w Moskwie. Komunikat reasumujący wyniki tego spotkania zaleca „przeprowadzenie wstępnego spotkania konsultacyjnego przedstawicieli 81 partii, które uczestniczyły w naradzie 1960 roku” w celu przedyskutowania sprawy zwołania nowej międzynarodowej narady. Partia nasza popiera bez zastrzeżeń to zalecenie 19 partii oraz akceptuje w pełni treść komunikatu wydanego przez te partie. Ze swej strony uczynimy wszystko, co od nas zależy, aby przyczynić się do wzmocnienia zwartości wszystkich państw socjalistycznych i całego międzynarodowego ruchu komunistycznego. Sprawa ta leży w głębokich interesach narodu polskiego i wszystkich pokój i wolność miłujących narodów.

# Wybory do Sejmu i rad narodowych oraz zadania organizacji partyjnych

## Referat Biura Politycznego KC PZPR na III Plenum KC

(Skrót)

Wchodzimy w okres kolejnej kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. W toku tej kampanii partia nasza, ZSL, SD — wszystkie siły demokracji socjalistycznej skupione we Frontie Jedności Narodu zdają sprawę przed społeczeństwem z tego jak został wykonany program wyborczy 1961 r. w skali państwa i w skali każdego województwa, powiatu, miasta, gromady oraz przedstawiają wyborcom program działania na przyszłość.

Podstawą tego programu staną się generalne założenia następnego planu 5-letniego i główne wytyczne naszej wewnętrznej i zagranicznej polityki, które uchwalimy na naszym IV Zjeździe i które zostały zaprobowane w uchwałach kongresów pozostałych stronnictw jak również związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i innych organizacji społecznych.

### I. ROZWOJ GOSPODARCY KRAJU W OKRESIE MINIONEJ KADENCJI SEJMU I RAD NARODOWYCH

Na okres ostatnich 4 lat, w których zamyka się obecna kadencja Sejmu i rad narodowych, patrzymy z perspektywy 20-lecia — które dzieli nas od chwili wyzwolenia.

W latach 1946—1949 założyliśmy podstawy socjalistycznego ładu społecznego i odbudowaliśmy naszą gospodarkę z ogromu zniszczeń wojennych. W latach 1950—1960 w szybkim tempie rozbudowaliśmy nasz przemysł ciężki i stworzyliśmy od nowa szereg gałęzi produkcji niezbędnych dla wszechstronnego rozwoju nowoczesnej gospodarki. Podnieśliśmy wydatnie poziom życia oraz poziom kwalifikacji, wiedzy i kultury szerokich warstw narodu.

Przypominając główne zadania, które stały się treścią bieżącego planu 5-letniego, planu stanowiącego fundament platformy wyborczej Frontu Jedności Narodu w 1961 r., referat stwierdza, że dzięki wyteżonej pracy klasy robotniczej i narodu podstawa, choć nie wszystkie, zadania tego planu zostały wykonane.

Do osiągnięć lat 1961—1964 referat zalicza rozbudowę bazy surowcowej i paliwo-energetycznej kraju. Dzięki wybudowaniu nowoczesnych, wielkich elektrowni — głównie na bazie węgla brunatnego, takich jak Turaszów i Adamów zwiększyliśmy o blisko 40 proc. produkcję energii elektrycznej przekraczając w 1964

r. 40 mld kWh. Rozwinęliśmy znacznie wydobycie węgla w nowych rejonach górniczych, a w szczególności najbardziej nam potrzebnego i cennego węgla koksującego. Powiększyliśmy wydobycie gazu ziemnego przeszło 2-krotnie. Powstały i rozpoczęły pierwszy etap produkcji największe w Polsce zakłady petrochemiczne w Plocku, połączone rurciągiem „Przyjaźń” z ropośniami terenami ZSRR. Zakłady te przetwarzają już 2 mln ton ropy w skali rocznej. Rozwinęliśmy eksploatację bogatych zasobów slarki oraz kombinat w Tarnobrzegu. Zaawansowaliśmy wielkie roboty inwestycyjne w rejonie nowych pokładów miedzi. Produkcję rozpoczęło ponad 100 nowych wielkich zakładów przemysłowych.

Z danych referatu wynika, iż nastąpiło dalsze zmniejszenie rozpiętości w poziomie ekonomicznym między Polską a najwyżej rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi Europy.

W latach 1961—1964 szybciej postępował proces intensyfikacji rolnictwa. Mimo niekorzystnych warunków klimatycznych średnie plony 4 zbóż były w tym okresie o 1,3 q, ziemniaków o 26 q, buraków cukrowych o 51 q, oleistych o 2,3 q z ha — wyższe w porównaniu ze średnimi planami w latach 1957—1960. Poglówle bydła wzrosło w porównaniu z 1960 r. o 1,245 tys. sztuk, trzody chlewnej o 303 tys. sztuk, drobiu o blisko 5 mln sztuk.

Zużycie nawozów mineralnych wzrosło z 36,5 NPK do 49 kg na 1 ha użytków

ogółem	do 891	791	691	591	491	391	291	191	91	0			
zarobek w zł	600	700	800	900	1000	1200	1500	2000	2500	3000 i więcej			
1960	100	2,2	2,0	2,4	2,8	4,5	11,7	19,7	25,4	14,2	7,1	4,3	0,8
1964	100	—	—	3,5	2,6	3,1	7,7	15,3	26,7	17,9	10,5	11,2	1,3

Jak wynika z tabeli, nastąpiło zmniejszenie rozpiętości zarobków, m. in. w wyniku podwyższenia minimum płac z 600 do 750 zł przy równoczesnym zmniejszeniu skali podatku od wynagrodzeń i całkowitym zwolnieniu od tego podatku zarobków poniżej 1.000 zł.

Odszetek zarabiających poniżej 1.000 zł miesięcznie zmniejszył się z 15,2 proc. ogółu zatrudnionych do 9,2 proc., a odszetek zarabiających do 1.500 zł — z 45,2 proc. na 32,4 proc. Natomiast wzrósł odszetek zarabiających powyżej 2.000 zł.

Liczba rencistów wzrosła w okresie 1960—1964 o 23,7 proc., a wysokość średniej renty o 21,1 proc. W rezultacie wydatki

rolnych. Wybitnie wzrosły również dostawy chemicznych środków ochrony roślin. Na naszych polach pracuje przeszło 110 tys. traktorów, tj. prawie o 50 tys. sztuk więcej niż w 1960 r. 370 tys. zagród chłopskich otrzymało energię elektryczną dzięki czemu elektryfikacja objęto 73 proc. gospodarstw. Zwiększone nakłady na melioracje pozwoliły na uregulowania stosunków wodnych na obszarze ok. 580 tys. ha gruntów ornych i ok. 460 tys. ha łąk i pastwisk.

Szybki postęp gospodarczy dokonał się na Ziemiach Zachodnich scalonych już w pełni z Maclerzą i zamieszkałych przez blisko 8,5 mln Polaków.

Zatrudnienie wzrosło o 1.150 tys. osób — stwierdza referat. Zwiększyła się przeciętna ilość zatrudnionych w rodzinie.

Realne dochody ludności z pracy w gospodarce społecznej (po potrąceniu wzrostu kosztów utrzymania) wzrosły o 22 proc., a w przeliczeniu na jednego zatrudnionego — o 8 proc.

W rezultacie podwyżek płac pracowników szeregu gałęzi gospodarki, a także w wyniku wzrostu wydajności pracy i poziomu kwalifikacji zawodowych poszczególnych pracowników nastąpił wzrost średnich płac w całej gospodarce narodowej. Ilustrują to dane o zatrudnieniu w gospodarce społecznej według wysokości płacy miesięcznej we wrześniu 1960 i 1964 r. w procentach:

ogółem	do 891	791	691	591	491	391	291	191	91	0			
zarobek w zł	600	700	800	900	1000	1200	1500	2000	2500	3000 i więcej			
1960	100	2,2	2,0	2,4	2,8	4,5	11,7	19,7	25,4	14,2	7,1	4,3	0,8
1964	100	—	—	3,5	2,6	3,1	7,7	15,3	26,7	17,9	10,5	11,2	1,3

państwa na emerytury zwiększył się z 11 mld zł. do 16 mld zł. W okresie tym objęto podwyżką rent najniższych blisko 600 tys. osób, przy czym podwyżka ta wyniosła od 14 do 19 proc.

Wzrost dochodów ludności znalazł wyraz również w szybkim zwiększeniu się stanu posiadania odborników telewizyjnych, pralek, lodówek, motocykli, skuterów itp.

Państwo wybudowało w latach 1961—1964 2.453 szkoły. Dzięki ofiarności społeczeństwa wybudowano w tym okresie 830 szkół Tysiąclecia, zaś od początku tej akcji (1959) — 983 szkoły. Rozbudowa szkolnictwa zawodowego pozwoliła prawie podwoić liczbę uczących się (z 780 tys. w 1960 r. do 1.550

tys. w br.) Liczba studentów na wyższych uczelniach wzrosła z 166 tys. do 229 tys.

Telewizja z początkiem 1965 r. objęła swym zasięgiem prawie 2/3 obszaru kraju; liczba telewizorów wzrosła 4-krotnie — do 1,7 mln. Naszą kulturę narodową wzbogaciło wiele osiągnięć literatury, teatru i filmu.

W ciągu 4 lat zbudowano 1,4 mln izb, w tym ze środków własnych ludności, łącznie z budownictwem spółdzielczym — 580 tys. izb. Dzięki temu 464 tys. rodzin zamieszkało w nowych mieszkaniach, tj. o 34 proc. więcej niż w 4-leciu 1957—1960. Nie rozspokaja to naszych potrzeb, stanowi jednak duży krok naprzód.

44 miasta i osiedla otrzymują nowe systemy kanalizacyjne. Z urządzeń wodociągowych korzysta dziś o 1,3 mln osób więcej niż w 1960 r. Liczba łóżek w szpitalach wzrosła prawie o 19 tys. Wiek otrzymało 320 nowych ośrodków zdrowia. Kadry służby zdrowia zasililo 8 tys. młodych lekarzy.

Ogólny wynik rozwoju gospodarczego kraju znalazł wyraz w 25-procentowym wzroście dochodu narodowego. Z tego dochodu wydatkowaliśmy prawie 500 mld zł na inwestycje, które już owocują i będą lepiej owocować w najbliższych latach.

W ślad za rozwojem bazy materialno-technicznej kraju nastąpiły zmiany w stosunkach społecznych i politycznych, pogłębiła się demokracja socjalistyczna. Samorząd robotniczy i chłopski nabrał wielkiej wagi w codziennym życiu i gospodarce. Coraz bardziej widoczny jest wpływ konferencji samorządu robotniczego na poprawę gospodarowania i planowania. Na wsi rozwinęła się w skali masowej działalność kolektów rolniczych i różnorodnych form spółdzielczości. Rady narodowe uzyskały większe uprawnienia i podniosły swą rolę w gospodarce i administracji.

Zapoczątkowaliśmy zmiany metod planowania i systemu zarządzania przede wszystkim w przemyśle i budownictwie.

Referat wspomina o trudnościach, które pokonywaliśmy drogą wzmoczonego wysiłku. O niepowodzeniach i trudnościach partia mówiła otwarcie po to, aby je tym łatwiej przetrwać.

Mimo, że trudności spowodowały zwolnienie tempa rozwoju gospodarki w latach 1962/63, możemy poszczycić się dziś nowoczesnym przemysłem o potencjale produkcyjnym 10-krotnie wyższym niż przed wojną oraz 5-krotnie wyższym niż w 1950 r. Mamy liczną i coraz wyżej kwalifikowaną

Ciąg dalszy na str. 5

# Referat Biura Politycznego KCPZPR

ciąg dalszy ze str. 4

robotniczą. Mamy dziś kadre specjalnych dziedzin, ożywioną duchem walki i wysiłkowi lat minionych mamy fundament, na którym możemy osiągnąć sukcesy, wielkie zamierzenia. Z myślą o nowych planach, wytyczonych na III Zjeździe PZPR, wybierać będziemy nowe i nowe rady narodowe.

## GŁÓWNE ZAŁOŻENIA I KIERUNKI ROZWOJU KRAJU W LATACH 1966—1970 W ŚWIETLE UCHWAŁY IV ZJAZDU RAD NARODOWYCH W ICH REALIZACJI

Program wyborczy, z którym występujemy przed narodem odpowiada najbardziej żywotnym interesom kraju i całego społeczeństwa. Wyrazem zbiorowej myśli i woli partii jest Front Jedności Narodu — pod jego sztandarem realizujemy plany i zadania w latach 1966—1970. W latach 1966—1970 wartość produkcji globalnej socjalistycznego przemysłu wzrosnąć o 45—47 proc., przy czym tempo wzrostu powinien osiągnąć przemysł chemiczny i maszynowy, a także hutnictwo i hutnictwo metali nieżelaznych. Głównym zadaniem przemysłu jest wyprodukowanie odpowiednio do wzrastających wymagań rynku krajowego i zagranicz-

ny wzrost produkcji przemysłowej. Aby być osiągnięty w dużym stopniu należy lepiej wykorzystać istniejących zakładów produkcyjnych, m. in. przez zwiększenie zatrudnienia, a więc przez wprowadzenie zmian oraz pracy ciągłej w przedsiębiorstwach wytwarzających deficytowe surowce i produkty. Projekty planów alternatywnych przedsiębiorstw wskazują na różnorodność bardziej efektywnych wariantów technicznych i inwestycyjnych, które powinny być uwzględnione przy ostatecznym planie 5-letniego.

Wielkie doniosłości, którego znaczenie stanie się realne w latach przyszłości, jest osiągnięcie zasadniczej poprawy krajowego bilansu zbożowo-paszowego. Wymagane będzie nie tylko zwiększenia wydobycia i rolin pastewnych, lecz również uszczelnienia racjonalnych metod żywienia zwierząt. W realizacji tych wszystkich zadań wymagane jest wielkie wysiłki inwestycyjne. Przypomina, że na ten cel przeznaczono 12—14 mld zł, tj. o 38,5 proc. więcej niż w okresie 5-letnim. Wiąże się to m. in. z koniecznością zapewnienia szerokiego frontu inwestycyjnego. Dlatego też powinniśmy z całą stanowczością przeciwstawiać się tendencjom do zmniejszania rozmiarów inwestycji i udziału w dochodzie narodowym. W warunkach harmonijnego rozwoju gospodarki oraz stałego i realnego wzrostu stopnia życia ludności.

Planie na lata 1966—1970 należy zapewnić zatrudnienia we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej o ok. 1,5 mln osób. W tym celu inwestycje tworzyć będzie przede wszystkim w przemyśle. Szczególnie cenne będą inwestycje modernizacyjne i o charakterze inwestycyjnym, które przyczynią się do zwiększenia efektywności i wydajności zakładów, które w ramach nakładów inwestycyjnych przedsiębiorstw, potrafią wchłonąć rezerwy produkcyjne. Nowe, liczne miejsca pracy powstaną również na zapleczu rolnictwa, w przemyśle dla ludności, w rzemiośle indywidualnym oraz w chałupnictwie.

W dziedzinie zatrudnienia władze terenowe powinny znaleźć rozwiązania dostosowane do specyficznej sytuacji każdego powiatu lub gminy. Na szczególną uwagę zasługuje przy tym polityka zatrudnienia kobiet. Referat podkreśla, że w okręgach o trwałych niedoborach siły roboczej, takich jak: Warszawa, Łódź, Gdańsk, Kraków, Poznań — należy być bardziej intensywny postęp techniczny, ograniczenie nakładów inwestycyjnych oraz planowe przeniesienie określonych zadań wytwórczych na terenach nadwyżki siły roboczej.

W ramach nowego planu 5-letniego powstanie wydajnie dochód narodowy, pozwoli na realne i dochody ludności. W tym celu spożycia indywidualnego powinien wzrosnąć o blisko 25 proc., a w przeliczeniu na mieszkańca o blisko 18 proc. W tym celu należy stawić przed sobą zadania, które w pełni realne — podkreśla się w referacie. — Naród nasz może i powinien osiągnąć.

## ZADANIA RAD NARODOWYCH W ZAKRESIE ROZWOJU ROLNICTWA

Tempo rozwoju rolnictwa jest ważnym elementem harmonijnego rozwoju całej gospodarki narodowej. W latach 1966—1970 produkcja rolnicza powinna zwiększyć się o 14 proc. (rolinna — o 17 proc., a zwierzęcą — o 11 proc.). Aby umożliwić dalszą i intensywną modernizację bazy materialno-technicznej rolnictwa uchwała IV Zjazdu Rady Narodowej przesłała 60-procentowy wzrost nakładów inwestycyjnych na rolnictwo.

Przewodnią każdego planu wojewódzkiego, powiatowego i gromadzkiego mu-

si być konkretny i wymierny udział w rozwiązywaniu kluczowego problemu zbożowo-paszowego.

Referat wskazuje następnie, iż konieczne jest wykorzystanie rezerw wzrostu produkcji, w szczególności produkcji zbożowej w średnich i większych gospodarstwach chłopskich. Użytki rolne w tych gospodarstwach są najczęściej wykorzystywane mniej intensywnie, a obsada bydła oraz trzody chlewnej jest przeciętnie o 1/3 mniejsza niż w gospodarstwach drobnych. Wzrost produkcji zbożowej w rejonach skupiających większe gospodarstwa chłopskie powinien zapewnić nie tylko intensyfikację ich własnej hodowli, ale także pobudzić wzrost produkcji zwierzęcej w drobnych gospodarstwach chłopskich o ograniczonych możliwościach własnej produkcji pasz.

Pozytywne wyniki w udzielaniu pomocy produkcyjnej dla gospodarstw większych (kontraktacja pszenicy, jęczmienia i rzepaku, odchów młodego bydła rzeźnego) powinny być uwzględnione przy opracowaniu przez rady narodowe planu 5-letniego swego terenu. W każdym powiecie należy ustalić gromady, posiadające najbardziej dogodnie warunki intensyfikacji produkcji rolniczej. Rady narodowe ustala potencjał wytwórczy gromady i określa poziom produkcji oraz konkretne zadania, jakie powinny być wykonane do 1970 r. Rejon intensyfikacji rolnictwa muszą posiadać odpowiednią sieć punktów skupu produktów rolnych oraz zaopatrzenia w środki produkcji.

W gromadach o przewadze większych gospodarstw należy koncentrować kadry specjalistów rolnych.

Równocześnie powinniśmy kontynuować politykę pomocy w rozwijaniu produkcji w rejonach o dużym rozdrobieniu rolnictwa, przede wszystkim przez podnoszenie kultury rolnej.

Referat podkreśla, że podstawą każdego terenowego planu rozwoju rolnictwa musi być dobrze opracowany bilans paszowy. Rolnicy zabiegający o powiększenie swych dochodów przez chów trzody i drobiu muszą stosować wymianę ziół na przemysłowe mieszanki paszowe.

Do dyspozycji gospodarki chłopskiej oddany zostanie sprzęt traktorowo-maszynowy wartości 20 mld zł. Jeden traktor przypadnie na 100 ha użytków rolnych. Wartość sprzętu znajdującego się w społecznym władaniu kółek i przeznaczanego do obsługi gospodarstw chłopskich wzrosnie z obecnego 16 proc. wartości całego sprzętu posiadanego przez indywidualny sektor rolnictwa do 35 proc. Zapewnienie jak najbardziej racjonalnej eksploatacji tego sprzętu staje się sprawą pierwszorzędnej wagi. Doświadczenie przodujących kółek przemawia za skupieniem zestawów traktorowych w międzykółkowe przedsiębiorstwa zdolne do operatywnego zaspokajania potrzeb rolników. Eksploatacja parku traktorowo-maszynowego pod nadzorem kółek rolniczych zostanie w ten sposób powiązana z działalnością remontowego zaplecza rolnictwa. POM w coraz szerszym zakresie powinny zapewniać stałą gotowość sprzętu kółek i przyczyniać się do obniżania kosztów jego eksploatacji.

W poszukiwaniu rezerw wzrostu produkcji rolnej należy okazać konkretną i skuteczną pomoc tym gospodarstwom, które obniżyły poziom swej produkcji, zmniejszyły swe dochody i podupadły, choć mają dość ziemi i często dość obszerne zabudowania.

Kółka rolnicze powinny pomagać tym gospodarstwom w terminowym przeprowadzeniu wszystkich prac uprawowych i sprężeniu pól. Gospodarstwom, które nie mogą z góry płacić za usługi traktorowe, zapewnić należy kredyty Gminnych Kas Spółdzielczych. Z pomocą powinni przyjść tu również agromomowie gromadcy i specjaliści rolni. Trzeba dopomóc w umocnieniu bazy paszowej i gospodarstw zaniedbanych, dostarczyć im cieląt do chowu, udostępnić kredyty i materiały budowlane.

Ponieważ żadna wieś nie chce być siedliskiem zacofania i marnotrawstwa ziemi, rady gromadzkie, komitety FJN i organizacje społeczno-gospodarcze na wsi inicjując powinny wzajemną pomoc rolników w celu ulepszenia wszystkich, a zwłaszcza słabych gospodarstw. Pomoc i opieka należą się tylko tym, którzy wnoszą odpowiedni własny wkład pracy.

Wśród poczynań związanych z rozwojem produkcji rolniczej i poprawą warunków bytowych ludności wiejskiej ważne miejsce zajmuje poprawa zaopatrzenia w wodę, na którą państwo przeznacza w następnym 5-leciu 1,5 mld zł, głównie dla woj. lubelskiego, kleckiego i krakowskiego oraz 50 powiatów na innych terenach kraju odczuwających ostry deficyt wody.

Najbardziej napięte zadania w realizacji planów rozwoju rolnictwa wyznaczają PGR. Do 1970 r. dostawy z gospodarstw państwowych wzrosnąć powinny co najmniej o 60 proc., zaś łącznie z dostawami suszu z zielonek powinny być podwojone. Wydajnie będą zwiększone dostawy żywności wolewowej oraz mleka. Równocześnie PGR powinny przyczynić się do intensyfikacji gospodarstw chłopskich, podwoić dostawy kwalifikowanych nasion zół, półtorakrotnie zwiększyć dostawy sadzeniaków dla tych gos-

podarstw, a także znacznie zwiększyć produkcję nasion innych gatunków roślin. Na realizację wymienionych zadań PGR otrzymają znacznie większe niż dotychczas środki inwestycyjne.

Nowe zasady premiowania w PGR powinny umożliwić założenie każdego gospodarstwa państwowego uzyskanie 50-procentowego wzrostu pląc, jednak pod warunkiem osiągnięcia przez gospodarstwo ustalonych wskaźników produkcyjnych.

Przewiduje się, że w następnej 5-lacie PGR przejmą za gospodarowanie ok. 300 tys. ha gruntów PFZ.

Trudne zadania postawione przed PGR wymagają pomocy powiatowych rad narodowych, zwłaszcza w takich dziedzinach, jak opieka zdrowotna nad pracownikami PGR, dogodnie rozmieszczenia szkół i sieci handlowej, budowa niezbędnych dróg dojazdowych, przyspieszenie prac melioracyjnych na gruntach PGR, organizacja odbioru różnych produktów PGR przez punkty skupu.

Środki niezbędne dla intensyfikacji produkcji powinny być także skoncentrowane w spółdzielniach produkcyjnych, zwłaszcza w tych, które przez racjonalną i dobrą gospodarkę dają gwarancję osiągnięcia wysokiego poziomu kultury rolnej. Zadaniem rad narodowych jest zapewnienie wykonania w spółdzielniach prac budowlanych i melioracyjnych oraz innych robót inwestycyjnych związanych z rozbudową ich bazy wytwórczej i wyposażeniem w nowoczesne środki produkcji.

## ZADANIA RAD NARODOWYCH W ZAKRESIE ROZWOJU DROBNEJ WYTWORCZOŚCI USŁUG I RZEMIOSŁA

Rozbudowa i unowocześnienie przemysłu terenowego wymagać będzie większych niż dotychczas nakładów inwestycyjnych. Wzrost produkcji przemysłu terenowego powinien być osiągnięty głównie przez lepsze wykorzystanie mocy produkcyjnych, lepszą organizację pracy, modernizację i postępowanie techniczne.

Zwiększone, o 5 mld zł nakłady na rozwój uspołecznionego przemysłu terenowego należy przeznaczyć przede wszystkim na rozszerzenie i unowocześnienie bazy technicznej i organizacyjnej w zakresie usług oraz produkcji surowców miejscowych. Rozszerzy to wydatnie możliwości zatrudnienia nowych pracowników przy bardzo niskich przeciętnych kosztach stanowiska pracy. Ponieważ przemysł terenowy posiada znaczne rezerwy produkcyjne, wszystkie zamierzenia inwestycyjne powinny być poprzedzone szczegółową analizą stopnia wykorzystania istniejących mocy produkcyjnych. Podstawowym zadaniem przemysłu terenowego pozostaje nadal produkcja na zaopatrzenie rynku.

Od rozwoju usług dla ludności, od ich jakości i dostosowania do rosnących potrzeb zależy w dużej mierze poprawa warunków życiowych. Osiągnięcie zadowalającego poziomu usług dla ludności wymaga zwiększenia ich wartości w ciągu 5-lecia co najmniej o 90 proc. Szczególnie znacznie posiada rozszerzenie zakresu i jakości usług na wsi, zwłaszcza usług produkcyjnych dla rolnictwa, które warunkują w znacznej mierze proces mechanizacji rolnictwa.

Rady narodowe powinny co najmniej 1/4 nakładów inwestycyjnych przewidzianych dla państwowego i spółdzielczego przemysłu terenowego wykorzystać na rozwój działalności usługowej i w pierwszej kolejności na usprawnienie, modernizację i wyposażenie techniczne zakładów usługowych.

Zakłady usługowe powinny korzystać z odpowiednich pomieszczeń, zaopatrzenia w surowce i materiały oraz z określonych ulg podatkowych. Szkolnictwo zawodowe powinno przygotowywać kwalifikowane kadry dla działalności usługowej.

W programie działalności rad narodowych przyszłej kadencji należy poświęcić dużą uwagę poprawie warunków rozwoju indywidualnego rzemiosła, zwłaszcza na wsi oraz w małych miastach i osiedlach. Ostatnio wydane przepisy i zarządzenia zawierają liczne ulgi i ułatwienia dla rzemieślników, w szczególności dla właścicieli warsztatów usługowych. Zachęta do pracy w rzemiośle będzie przedłożona Sejmowi ustawa o ubezpieczeniu rzemieślników.

## ZADANIA RAD W DZIEDZINIE BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO I GOSPODARKI KOMUNALNEJ

W najbliższym 5-leciu nie zdołamy w pełni rozwiązać kwestii mieszkaniowej, lecz z pewnością zbliżymy się do rozwiązania tego zasadniczego problemu. Zakładamy wybudowanie 2900 tys. izb mieszkalnych, tj. o ok. 25 proc. więcej niż w bieżącym planie 5-letnim, z tego w miastach ok. 2.150 tys. i na wsi ok. 750 tys. izb. Szacuje się, że wskaźnik przeciętnej zagęszczenia na jedną izbę mieszkaniową w mieście ulegnie dalszej poprawie i w 1970 r. wyniesie ok. 1,37. Podstawowym założeniem budownictwa mieszkaniowego na najbliższe 5-lecie powinno być jak najszersze włączenie środków ludności i zakładów pracy. Prowadzone prace i badania wykazały celowość i możliwość dalszego zwiększenia udziału budownictwa spółdzielczego

w stosunku do założeń przyjętych przez IV Zjazd.

W celu uwzględnienia przyzwyczajenia i postulatów części ludności migrującej do miast należy w ramach budownictwa spółdzielczego organizować w mniejszych miastach i na nieuzbrojonych terenach obrzeżnych większych miast niskie budownictwo jednorodzinne na dogodnych warunkach kredytowych.

Należy rozwinąć masowe formy oszczędzania w celu zapewnienia mieszkańca spółdzielczego przez młodzież pracującą oraz przez rodziców (lub opiekunów) dla dzieci niepracujących. Wkłady na młodzieżowych książeczkach mieszkaniowych zaoszczędzone przez 2 osoby zawierające związek małżeński będą kumulowane. Młode małżeństwa otrzymają mieszkania większe o normę dla 1 osoby.

W odróżnieniu od dotychczasowej praktyki, większość potrzeb mieszkaniowych załóg zakładów przemysłowych, które zwiększą zatrudnienie, zaspokajana będzie poprzez budownictwo spółdzielcze przy pomocy kredytowej zainteresowanych zakładów. Zakładowe fundusze mieszkaniowe powinny być również przeznaczane na budownictwo spółdzielcze. Związki zawodowe powinny występować z inicjatywą finansowania budownictwa spółdzielczego ze środków zakładowych funduszy mieszkaniowych resortów gospodarczych oraz sprawiedliwie kwalifikować kandydatów na mieszkania spółdzielcze.

Rola budownictwa państwowego powinna być ograniczona wyłącznie do tych potrzeb, które nie mogą być zaspokojone przez mieszkania spółdzielcze.

W latach następnej 5-latai należy obniżyć przeciętną cenę do 1870 zł m kwadr. (obecnie ok. 2100 zł) przy równoczesnej likwidacji deficytowości przedsiębiorstw budowlanych. Obniżenie przeciętnej kosztu 1 m kwadr. poniżej tego wskaźnika pozwoli na zwiększenie programu budownictwa mieszkaniowego lub na poprawę wyposażenia mieszkań. Podwyższenie standardu wyposażenia mieszkań jest ściśle uzależnione od obniżenia dotychczasowych kosztów budownictwa.

Obniżka kosztów budownictwa mieszkaniowego nie powinna być osiągnięta drogą obniżania jakości i pogarszania wartości użytkowej mieszkań.

Plinym zadaniem jest zabezpieczenie kompleksowego oddawania obiektów — wraz z lokalami usługowymi oraz odrobienie pozostałych założeń w elewacjach budynków.

Duży nacisk kładzie się w referacie na poprawę jakości wszystkich usług komunalnych, ochronę majątku komunalnego i mieszkaniowego przed naruszeniem oraz stopniową likwidację ostrych deficytów w głównych dziedzinach gospodarki komunalnej.

## ZADANIA RAD NARODOWYCH W DZIEDZINIE POPRAWY WARUNKÓW BYTOWYCH LUDNOŚCI

Dalszy wzrost poziomu życia narodu i lepszego zaspokojenia jego materialnych i kulturalnych potrzeb zostaną zapewnione przez wzrost dochodów ludności i odpowiedni wzrost masy towarów rynkowych i usług, przez dalszy rozwój budownictwa mieszkaniowego i kulturalno-socjalnego, przez zwiększenie funduszy społecznych na rozwój oświaty, ochronę zdrowia, świadczenia emerytalne, opiekę nad dzieckiem itp.

O poziomie stopy życiowej decyduje również ta część dochodu narodowego, którą przeznaczamy na spożycie zbiorowe. Powinna ona wzrosnąć o blisko 30 proc.

Jak wynika z referatu, wartość towarów na zaopatrzenie rynku wzrosła w ciągu lat 5, o 38 proc., ich asortyment i jakość będą lepiej dostosowane do rosnących potrzeb i upodobań ludności. Przewiduje się zwiększenie dostaw mięsa i przetworów mięsnych o 31 proc. oraz mleka i przetworów o 34 proc. Jeszcze większy ma być wzrost zaopatrzenia w warzywa i owoce, nastąpi rozbudowa i ulepszenie piekarnictwa i zakładów garmażeryjnych. Wartość dostaw wyrobów włókienniczo-odzieżowych zwiększy się o ok. 30 proc., a mebli o 67 proc. Wprowadzone będą dalsze ulepszenia radiodbiorników, telewizorów, rowerów, motorowerów, motocykli, skuterów i samochodów.

W parze ze wzrostem dostaw towarów powinno iść ulepszenie funkcjonowania handlu i przemysłu konsumpcyjnego, a zwłaszcza drobnej wytwórczości i usług. Zasadnicza poprawa powinna nastąpić w działalności gastronomii.

Wśród bogatego dorobku naszej działalności oświatowej, kulturalnej i socjalnej na czoło wysuwa się upowszechnianie 7-klasowej szkoły podstawowej oraz zapewnienie dalszego kształcenia zawodowego, ogólnego i wyższego dla prawie 75 proc. absolwentów tych szkół. W większości miast 85—90 proc. młodzieży zdobywa już dziś wykształcenie średnie.

Wprowadzenie 8-letniej szkoły podstawowej oznacza, że absolwenci tych szkół będą lepiej przygotowani do dalszej nauki i zdobycia wyższych kwalifikacji zawodowych. Wymaga to niemałych wydatków tak na rzecz rozbudowy samych szkół, jak i dla przygotowania kadr nauczycieli oraz wyposażenia

ciąg dalszy na str. 6

# Referat Biura Politycznego KC PZPR

Ciąg dalszy ze str. 5

pracowni szkolnych w nowoczesne pomoce naukowe. Spośród 16,4 tys. izb lekcyjnych, które zamierza się wybudować w przyszłym 5-leciu, ponad 70 proc. przeznaczony jest na potrzeby związane z przesunięciem ok. 800 tys. uczniów z 7 do 8 klas zreformowanej szkoły podstawowej.

Zapotrzebowanie gospodarki narodowej na kadry robotników kwalifikowanych i pracowników ze średnim wykształceniem zawodowym wymaga dalszego rozwoju szkolnictwa zawodowego i lepszego dostosowania struktury tego szkolnictwa do potrzeb. Na szczególną uwagę zasługuje kształcenie dziewcząt w zawodach dostosowanych do potrzeb życia gospodarczego, ze szczególnym uwzględnieniem zawodów technicznych takich, jak mechanika precyzyjna, elektronika, elektrotechnika itp.

Przewiduje się prawie dwukrotne zwiększenie liczby uczących się na studiach dla pracujących. Do lepszego zaspokojenia potrzeb kadrowych gospodarki narodowej przyczynią się wyższe szkoły zawodowe, zwłaszcza inżynierskie.

Nastąpi rozbudowa urządzeń bazy technicznej radia i telewizji. Zwiększą się przydziały papieru dla potrzeb wydawniczych. Ulegnie znacznej poprawie technologia produkcji i wyposażenie przemysłu poligraficznego, co pozwoli na zwiększenie nakładów książek i prasy oraz ulepszy ich szatę graficzną.

Wiele zmieniono się na lepsze w zakresie warunków zdrowotnych, działalności służby zdrowia i całego systemu ubezpieczeń. Wiele jednak potrzeb jest jeszcze nie zaspokojonych, zwłaszcza w zakresie profilaktyki i to głównie na wsł oraz w przemysłowej służbie zdrowia. Wiele do życzenia pozostawia także funkcjonowanie przychodni lekarskich w ramach ubezpieczeń.

Niezbedny jest dalszy rozwój lecznictwa zamkniętego. Liczba łóżek w szpitalach powinna się zwiększyć o 9 tys. Rady narodowe i przedsiębiorstwa budowlane powinny dołożyć wszelkich starań, aby budownictwo obiektów służby zdrowia realizować dobrze i w ustalonych terminach.

### III. ROLA SEJMU I RAD NARODOWYCH W ROZWOJU SOCJALISTYCZNEJ DEMOKRACJI

W ciągu ostatniej kadencji nastąpił dalszy wzrost roli Sejmu w systemie naszej socjalistycznej demokracji. Utrwaliła się praktyka systematycznego roboczego funkcjonowania Sejmu jako zwierzchniego organu kontroli nad rządem. 85 ustaw i 30 uchwał o wielkim znaczeniu państwowym — oto dotychczasowy plon prac sejmowych, niezależnie od zasadniczych i corocznych debat nad planem i budżetem państwa.

Charakterystyczny dla działalności Sejmu w ub. kadencji był szeroki rozwój jego funkcji kontrolnych. Sprawozdania rządu na forum Sejmu, informacje resortów składane dla komisji sejmowych, bezpośrednie badania kontrolne grup poselskich w terenie, wysłuchiwanie informacji NIK — stanowiły wyraz żywej więzi Sejmu, komisji i posłów z życiem całego kraju i jego najbardziej istotnymi problemami. Rozwój instytucji dezyderatów i wniosków wzmocnił wpływ Sejmu na pracę rządu i resortów, podniósł skuteczność krytyki i interwencji poselskich.

Konfrontacje rządowych sprawozdań gospodarczych i projektów planu z opinią posłów, reprezentujących z kolei szeroką opinię wyborców, stanowią trwałe elementy naszego systemu parlamentarnego. W okresie pierwszych 3 lat obecnej kadencji posłowie odbyli ok. 25 tys. spotkań z wyborcami. Nie we wszystkich województwach kontakty te są jednak systematyczne i nie wszyscy posłowie biorą w nich jednakowo żywy udział.

Konieczne jest dalsze pogłębianie znajomości życiowych spraw, nastrojów i poglądów społeczeństwa, dalsze rozszerzenie kontaktów posłów z rodzinami, aktywistami partii i FJN oraz ściślejsze powiązanie terenowej pracy posia z jego pracą parlamentarną.

Struktura i skład Sejmu stwarzają dogodne warunki dla wiązania jego działalności z działalnością rad narodowych. Należałoby w szerszym zakresie zasięgać opinii komisji WRN oraz zapraszać na posiedzenia komisji sejmowych ich przedstawicieli.

Nawiązując do nakreślonych przez VIII Plenum KC z czerwca 1961 r. poważnych przemian w uprawnieniach i stylu pracy rad narodowych, referat stwierdza, że decentralizacja zarządzania jest środkiem do ulepszenia naszej gospodarki przez zbliżenie decyzji do potrzeb terenu, przez większą ich trafność i elastyczność, środkiem wyrwalającym miejscową inicjatywę i zwiększającym odpowiedzialność rad.

Przeniesienie wielu uprawnień w zakresie planowania i zarządzania ze szczebla centralnego do rad narodowych wszystkich szczebli znalazło wyraz w strukturze ich budżetów. Globalna kwota budżetów uchwalonych przez rady narodowe zwiększyła się z 58 mld zł w 1961 r. do przeszło 77 mld zł w 1965 r. Równoległe odbywał się — choć nie bez oporów — proces przekazywania zadań z wyższych do niższych ogniw rad. Większość zadań na terenie wo-

wództw realizowana jest obecnie z budżetów rad powiatowych, co świadczy o tym, że powiat zaczyna stawać się w praktyce podstawowym ogniwem w systemie rad.

Począwszy od 1962 r. rady uczestniczą we wplatkach z zysku i w podatku obrotowym od znacznej części przedsiębiorstw zarządzanych centralnie — co stanowi istotny bodziec materialnego zainteresowania rad dobrymi wynikami ekonomicznymi i produkcyjnymi kluczowych zakładów. Nakłady na inwestycje bezpośrednio zarządzane przez rady stanowią w bieżącej 5-letce ponad 26 proc. nakładów na inwestycje w całej gospodarce społecznej (w latach 1951 — 55 — 15 proc.).

Referat wskazuje, iż tylko wszechstronna koordynacja w przekroju terenowym, w odpowiednim powiązaniu z resortami i zjednoczeniami może zapewnić należyte wykorzystanie rezerw, obniżenie kosztów inwestycji i produkcji.

Scalenie inwestycji różnych inwestorów powinno przede wszystkim dotyczyć: budownictwa mieszkaniowego i administracyjnego, urządzeń kulturalnych i społecznych, urządzeń komunalnych, budowy bocznic kolejowych i dróg dojazdowych, magazynów i składów, obiektów handlowych i usługowych, uzbrojenia terenu dziedzin przemysłowo-skladowych, budowy garaży, baz transportowych i sprzętowych, warsztatów naprawczych i remontowych, wszelkich inwestycji związanych pośrednio i bezpośrednio z rolnictwem.

Przekazanie radom powiatowym oraz radom miast powiatowych zadań w dziedzinie prac koordynacyjnych, których ciężar spoczywa dotychczas na WRN-ach, stwarza znacznie lepsze warunki prawidłowego działania — stwierdza się w referacie; zaleca on również, aby do prac koordynacyjnych włączyć w szerokim zakresie komisje rad narodowych.

Skuteczność działalności koordynacyjnej rad zależy również od stosunku do tej sprawy resortów i zjednoczeń, dyrekcji i samorządów zainteresowanych zakładów, których obowiązkiem jest nie tylko rozważanie wniosków zgłaszanych przez organa terenowe, lecz udzielanie czynnej pomocy w realizacji tych zadań rad narodowych oraz usuwanie przeszkód i oporów wynikających z ciasnego partykularizmu. Dużą rolę może też odegrać pomoc uczelni i poszczególnych pracowników naukowych, zwłaszcza w opracowaniu właściwych projektów i ekspertyz ekonomicznych i technicznych.

Jako słuszny określa się w referacie postulat zmierzający do pozostawienia radom powiatowym, miejskim i gromadzkim większej dyspozycji wygospodarowywanymi przez nie nadwyżkami budżetowymi i ponadplanowymi dochodami.

Radom powiatowym i miejskim powinny być przekazane niektóre dalsze zadania gospodarcze, finansowane dotychczas z budżetów wojewódzkich. Dotyczy to m. in. niektórych szpitali i szkół zawodowych.

Należy też upowszechnić przekazywanie do gromad wymiaru i poboru podatku gruntowego, co wpłynie na umocnienie pozycji rad narodowych najniższego szczebla.

W referacie zwraca się uwagę na wielostronną działalność GRN w zakresie realizacji najważniejszych zadań rolnictwa. Podstawą tej działalności stał się plan gromadzki. Jego uzupełnieniem jest agrominimum.

GRN powinny rozwijać równoległe różnorodną działalność skierowaną na zaspokojenie produkcyjnych i bytowych potrzeb ludności wiejskiej. GRN powinny udzielać pomocy rzemieślnikom prywatnym, spółdzielczości pracy czy przemysłowi terenowemu w organizacji zakładów usługowych.

Duże możliwości rozwoju działalności gospodarczej otwiera przed GRN fundusz gromadzki, wynoszący obecnie prawie 1 mld złotych, powinien on być przede wszystkim wykorzystywany na utrzymanie wiejskich dróg lokalnych oraz na wspieranie czynów drogowych.

Wielkie znaczenie dla ożywienia małych miast ma lokalizacja w nich obiektów przemysłowych, rozwoju rzemiosła, chałupnictwa oraz usług. W przyszłym planie 5-letnim przewiduje się utworzenie funduszu na aktywizację małych miast w wysokości od 1 do 1,5 mld zł na budowę zakładów, które przyniosą szybkie efekty, zwiększające zatrudnienie oraz zakres świadczonych usług. Prezydium WRN powinny wydzielić odpowiednie środki na utworzenie funduszu aktywizacji gospodarczej małych miast i osiedli. Należy przyznać odpowiednio uprawnienia większym miastom nie stanowiącym powiatów w celu faktycznego zrównania ich pozycji z ośrodkami powiatowymi.

### IV. ZADANIA W DZIEDZINIE ULEPSZENIA METOD RZĄDZENIA I UMOCNIEŃ WIEZI RAD Z LUDNOŚCIĄ

Szczególna rola w rozwijaniu demokracji socjalistycznej przypada radom narodowym, a zwłaszcza ogniwom rad bezpośrednio związanym z wyborcami — miejskim, dzielnicowym i gromadzkim radom narodowym.

Powinno wzrosnąć znaczenie sesji rad. Sporo jest jeszcze elementów formalizmu w metodach pracy, a udział radnych w

krytycznym oświetleniu różnych stron działalności aparatu wykonawczego rad jest niedostateczny. Niezbędne staje się znaczne wzmocnienie roli komisji i radnych w kontroli realizacji uchwał rad.

W przyszłej kadencji nie powinny mieć miejsca przejawy bierności części radnych oraz zaniedbania w organizacji spotkań z wyborcami, które występowały w trakcie obecnej kadencji rad. Autorytet rady i radnego mierzy się w dużym stopniu liczbą spraw załatwionych.

Dużą pomoc w pracy rad w miastach stanowią komitety domowe, blokowe i osiedlowe.

Wprowadzony w okresie bieżącej kadencji Kodeks Postępowania Administracyjnego przyczynił się już w niemałym stopniu do ulepszenia obsługi obywatela i umocnienia praworządności. Rady zastosowały szereg usprawnień w załatwianiu spraw obywateli. Starania te jednak nie są jeszcze powszechne, ani też w pełni skuteczne. Nadal jeszcze napływa do instytucji centralnych pótko jawnych lub anonimowych skarg i zażaleń, których motywem jest nieufność do miejscowych organów, spowodowana bezdusznoscą przy lekceważeniu spraw ludzkich. Walka z tymi szkodliwymi zjawiskami wymaga przede wszystkim właściwej polityki kadrowej oraz szerokiego zasięgu skutecznej kontroli społecznej. Referat wskazuje na szczególną rolę radnych i komisji rad w usuwaniu konkretnych przejawów biurokracji, nieudolności czy nawet złej woli. Służby temu powinny spotkania z wyborcami, przyjmowanie i rozpatrywanie skarg w miejscach pracy, systematyczne informowanie wyborców o wynikach ich postulatów i wniosków itp.

Pomyślanej realizacji rozległych zadań rad narodowych w większym jeszcze niż dotychczas stopniu powinna sprzyjać aktywna działalność komitetów FJN, w których uczestniczy ponad półmilionowa armia aktywistów.

Programy wyborcze komitetów FJN przez cały czas bieżącej kadencji — mimo obiektywnych trudności i ograniczenia inwestycji — były realizowane pomyślnie.

W nowej kadencji powinniśmy zmierzać do dalszego umocnienia politycznych metod kierownictwa pracą rad narodowych, konsekwentnie eliminować przejawy komendowania czy zastępowania rad we właściwych ich funkcjach oraz podnosić odpowiedzialność ich prezydiów i organów za funkcjonowanie całej gospodarki i administracji terenowej. Zadaniem instancji partyjnych, w trosce o umacnianie konstytucyjnej roli rad, jest praca polityczna wśród radnych i pracowników administracji terenowej.

### V. ZADANIA INSTANCJI I ORGANIZACJI PARTYJNYCH W WYBORACH DO SEJMU I RAD NARODOWYCH

Na czoło zadań organizacji partyjnych w tej kampanii — zwłaszcza w jej pierwszej fazie — wysuwa się dokonanie przez rady narodowe oraz komitety FJN wszystkich szczebli rzetelnej oceny swojej działalności i zdanie sprawy przed wyborcami z realizacji programów wyborczych przyjętych w 1961 r. Wypadnie nieraz reagować na różne kłopoty życia codziennego, mające swe źródło nieraz w biurokratyzmie czy bezdusznosci występującej w niejednym urzędzie. Trzeba nie tylko mówić o tych sprawach i wyjaśniać przyczyny trudności, lecz wspólnie z ludźmi pracy usuwać z naszej drogi przejawy zła, biurokratycznej mitręgi i obojętności na ludzkie potrzeby. W tej szerokiej dyskusji z wyborcami, w konfrontacji potrzeb danego regionu z planami ogólnopaństwowymi i środkami będącymi do dyspozycji władz terenowych krystalizować się będzie nowy terenowy program wyborczy FJN.

Programy wyborcze nie mogą być zbiorem obietnic. Muszą to być programy działania organów władzy i ludności, programy realne i mobilizujące wysiłek społeczny, ogniskujące uwagę ludzi pracy na kluczowych dla kraju i dla danego terenu problemach.

Zadaniem o wielkiej wadze politycznej, jakie staje aktualnie przed instancjami partyjnymi, jest zapewnienie starannego i prawidłowego doboru kandydatów na posłów i radnych.

Zgodnie z obowiązującą ordynacją wyborczą do Sejmu i rad narodowych, kandydatów na posłów i radnych wysuwają partie i stronnictwa polityczne, organizacje zawodowe, młodzieżowe, spółdzielcze, skupione we Froncie Jedności Narodu. Kandydaci na posłów i radnych z ramienia naszej partii — podobnie jak to miało miejsce w poprzednich wyborach — będą wybierani w tajnym głosowaniu na specjalnie w tym celu zwołanych konferencjach partyjnych — powiatowych, miejskich i okręgowych.

Tryb wylaniania kandydatów na posłów i radnych z ramienia ZSL i SD ustala władze naczelne tych stronnictw.

Przy wysuwaniu kandydatów do rad wszystkich szczebli instancje partyjne powinny z reguły zasięgać przedtem opinii, o danym kandydacie w miejscu jego stałej pracy i działalności. W zakładach pracy ewentualne kandydatury z ramienia załogi należałoby przedyskutować na otwartych zebraniach partyjnych. O kandydatach, którzy mają reprezentować poszczególne środowiska, np. nauczycielstwo, służbę zdrowia, rzemiosło —

powinna być zasięgnięta opinia w odpowiednich organizacjach zawodowych i społecznych.

Ostateczną listę kandydatów na radny wszystkich szczebli, z ramienia PZPR zgłoszą odpowiednie instancje partyjne właściwego komitetu FJN.

Referat podkreśla, że bardzo pożądanym i szerokim udziałem w radach narodowych działają i aktywiści bezpartyjni reprezentujący różne środowiska i organizacje społeczne.

W desygnowaniu kandydatów bezpartyjnych powinny wziąć szeroki udział organizacje zawodowe, młodzieżowe, spółdzielcze, kobiece i inne organizacje społeczne, przy czym powinno to się odbywać w zależności od szczebla rady i charakteru środowiska bądź na zebraniach aktywu organizacji społecznych, bądź też przez odpowiednie władze i zarządy.

Pozytywną rolę w poprzedniej kampanii wyborczej odegrało bezpośrednie konsultowanie kandydatów do rad gromadzkich, wiejskich; doprowadziło to do zmiany ok. 8 tys. kandydatów do GRN. Bieżącej kampanii wyborczej konsultacje sprawie doboru kandydatów na radnych mają być przeprowadzane jeszcze szerzej, a żeli w przeszłości — na zebraniach wiejskich w okręgach wyborczych osiedli i miasteczek oraz w poszczególnych środowiskach.

Wręcz ze wzrostem roli Sejmu i rad narodowych rosnąć będzie wymagania, jakie stawiamy posłom i radnym. Obok wysokich wartości politycznych, moralnych i społecznych kandydatów na te stanowiska cechować i winien aktywny udział w realizacji programu FJN, autorytet i zaufanie wśród ludności swego terenu oraz gruntowna znajomość problemów i nastrojów nurtujących poszczególne środowiska.

Przy doborze kandydatów na radnych należy uwzględnić doświadczenie ubiegłej kadencji i stosować kryteria odpowiadające wyższym wymaganiom jakie wyniła z nowych, szerszych i bardziej złożonych zadań rad narodowych na obecnym etapie.

W poprzedniej kadencji wzrósł wśród radnych udział robotników i przedstawicieli załóg wielkich zakładów, a równocześnie podniósł się wybitnie udział ludzi z ukończonym wykształceniem podstawowym, średnim i wyższym. Ten kierunek odpowiadający ewolucji naszej struktury społecznej powinien być w nadchodzącej kampanii wyborczej pogłębiony, powinien sprzyjać większemu udziałowi robotników, inżynierów, techników, ekonomistów z przemysłu i budownictwa. Wskazane jest również zapewnienie właściwej reprezentacji w radach działaczy związkowych, spółdzielczych, pracowników nauki i służby zdrowia, kwalifikowanych kadr robotniczych, specjalistów rolnych, pracowników POM, nauczycieli. W składzie organów przedstawicielskich powinni się znaleźć ludzie z wiedzą fachową, z szerokimi horyzontami politycznymi i społecznymi zdolni do sprawowania kontroli nad administracją. Nie należy jednak popadać w ciasny kult fachowości, który lekceważy walory polityczne i społeczną postawę radnego, a chce w nim widzieć jedynie specjalistę zdolnego do fachowego nadzoru nad tym czy innym oddekiem działalności rad. W radach potrzebni są ludzie światli, kierujący się nade wszystko interesem społecnym i państwowym, wyczuwający na potrzeby ludności, nie żałujący czasu i wysiłku i odpowiedzialną pracę.

Partia nadal dążyć będzie do zwiększenia udziału w terenowych organach władzy kobiet oraz przedstawicieli organizacji młodzieżowych — ZMW i ZMS.

Przy ustalaniu propozycji składu przyszłych rad narodowych należy brać pod uwagę potrzebę zachowania ciągłości w pracy, jak również potrzebę przybycia nowych, świeżych sił.

Właściwe wyborom ożywienie politycznego społeczeństwa należy przekształcić w napędową dalszego rozwoju kraju i naszego usuwania różnych niedomagań. Polityczna będzie musiała iść w parze wysiłkiem nad likwidacją dających się sunąć zaniedbań i braków w działaniu rad narodowych i instytucji oświadczonej ludności. Trzeba starannie wsłuchiwać w głosy ludzi pracy, korzystać z ich krytyki, wciągać w życie inicjatywę i propozycje, które dadzą się urzeczywistnić, pewnie rzetelną ewidencją oraz później realizację słusznych i realnych postulatów wyborców.

Zadania kampanii wyborczej partia i ZSL i SD. Dlatego też podstawowe zadania planów działania kampanii wyborczej, kierunki wspólnej pracy masowo i politycznej, listy kandydatów, projekty programów wyborczych przed zgłoszeniem na plenarnych zebraniach komitetów FJN powinny być wnikliwie rozpatrywane posiedzeniach terenowych komisji powierniczych stronnictw politycznych.

Każdy członek partii powinien przyczynić się do właściwego przebiegu wyborów. Kampania wyborcza do Sejmu i rad narodowych powinna przekształcić się w kres powszechnej mobilizacji społecznej, wykonania bieżących i perspektywicznych zadań budownictwa socjalizmu, zblizać jeszcze bardziej organa władzy ludowej narodu i przyczynić się do zespolenia tego społeczeństwa wokół naszej partii szeregach Frontu Jedności Narodu.

SPORT

Rewia samochodów i kierowców w II Rajdzie Ziemi Białostockiej

Lista zgłoszeń do II Rajdu Ziemi Białostockiej, który jest jednocześnie eliminacją samochodowych mistrzostw Polski nie jest jeszcze zamknięta, a już ponad 40 załóg zadeklarowało swój udział...

Dokładnie jest już znany „rozkład jazdy” zawodów. Pierwszą część rajdu załogi rozpoczną 14 dni 19 km. w nocy i muszą przejechać minimum 500 km. w Białymstoku zameldowane powinny się 20 km. do godz. 3.30 rano...

Wieloletni jest już znany „rozkład jazdy” zawodów. Pierwszą część rajdu załogi rozpoczną 14 dni 19 km. w nocy i muszą przejechać minimum 500 km. w Białymstoku zameldowane powinny się 20 km. do godz. 3.30 rano...

Liga podnoszenia ciężarów

Kolejny, szesnasty trójmecz o mistrzostwo okręgową ligi w podnoszeniu ciężarów wygrali strażnicy, L.Z.S. S-153, podnosząc w sumie 100,5 kg. przed L.Z.S. Białystok II - 140 i L.Z.S. Augustów - 100,5 kg. Ruzickowski (Sejny) ustanowił nowy rekord okręgu seniorów w trójboju...

OGŁOSZENIA DROBNE

- Ważna pomoc dozw. na stałe. Białystok, Grunwaldzka 6 m. 1. g 944-1
Samodzielne mieszkanie 3 pokoje z kuchnią (gaz, ogrzewanie) w Zgorzelcu zamieniam na pokój z kuchnią w Białymstoku. Wiadomości: Józef Szczępek, Zgorzelec, Nowomiejcka 14 m. 6. g 944-1

Ogłoszenia drobne przyjmują wszystkie urzędy pocztowe

- Prostawałki selenowe, gwarantowane, do badania skumulacji samochodowych...
Kondziar Eugeniusz zgubiła świadectwo młodszego kelnera, wydane przez Wojewódzki Zarząd Handlu w 1955 roku. g 949-1
Siano Witold zgubił świadectwo maturalne wydane przez dyrekcję Liceum Ogólnokształcącego w Sokółce. g 941-1

KOMUNIKATY

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Milejczycach, pow. siemiatycki, ogłasza przetarg na wykonanie robót centralnego ogrzewania, wodno-kanalizacyjnych i elektrycznych przy budowie łaźni gromadzkiej w Milejczycach według urzędowego kosztorysu. Termin wykonania robót do dnia 15 czerwca 1965 roku.

Dokumentacja do wglądu w Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Milejczycach. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 marca 1965 roku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i wykonawcy prywatni. Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 425-1

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Hajnówce ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu bieżącego w zakresie robót malarskich, ciesielskich, zdunich i blacharskich sześciu szkół podstawowych na terenie m. Hajnówka w m-cu lipcu 1965 roku.

Dokumentacja kosztorysowa na w/w roboty jest do wglądu w Prezydium MRN w Hajnówce, pokój nr 18, codziennie od godz. 8 do godz. 15. W przetargu mogą brać udział zakłady uspołecznione oraz prywatne.

Oferę w zalakowanych kopertach należy składać w Prezydium MRN w Hajnówce do dnia 3 kwietnia 1965 roku. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 kwietnia 1965 roku. Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 410-1

Elckie Zakłady Przemysłu Terenowego w Elku, ulica Wojska Polskiego nr 120, telefon nr 649, 827 i 617

SKUPUJĄ TRZCINĘ

na terenie województwa białostockiego. Za wiązkę trzciny długości 120 do 180 cm o objętości 105 cm mierzoną na wysokości 40 cm od odzłomka, wiązaną drutem w dwóch miejscach, pozyskaną na terenach Państwowych Gospodarstw Rybackich lub Państwowych Gospodarstw Rolnych dowiezioną do szosy i ustawioną w kopy po sto wiązek płacimy cztery złote. Za pozyskaną na własnych terenach płacimy pięć złotych i pięćdziesiąt groszy.

Przedsiębiorstwo Obrót Zwierzętami Hodowlanymi w Białymstoku ogłasza dodatkowy zakup KONI ROBOCZYCH

- 1. Suchowola 25 marca 1965 r. godz. 11
2. Augustów 29 marca 1965 r. godz. 9
k 426-1

Białostockie Zakłady Przemysłu Piekarniczego zatrudnią od zaraz: KIEROWNIK DZIAŁU ZBYTU z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym i praktyką, 5 TECHNOLOGÓW i 3 LABORANTÓW z wyższym lub średnim wykształceniem o specjalności: technologia piekarnictwa, lub przetwórstwo zbożowe i praktyką.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji zakładów, ul. Artyleryjska 7. k 421-0

Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Białymstoku, ulica Fabryczna 2, zatrudni od zaraz na budowach: w Goldapi, Baniach Mazurskich, Siemiatyczach, Hajnówce, Białowieży, Białymstoku oraz na budowie w Olecku od dnia 1 kwietnia 1965 roku każdą ilość MURARZY-TYNKARZY, BETONIARZY, ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH.

Dla zamlejskowych zapewniamy hotel oraz inne świadczenia przewidziane Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie.

Kandydaci z terenu miasta Białostoku winni się zgłaszać do Działu Zaopatrzenia i Płac BBPP, ul. Fabryczna 2, pokój nr 7, natomiast na terenie wymienionych powiatów — bezpośrednio do kierowników budów. Wynagrodzenie akordowe wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. k 374-0

DOKAD dziś idziemy?

- W BIAŁYMSTOKU
Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.
Kameralny — „Męczyzna” godz. 13.15.
KINA
„Pokoje” — „Barwy walki”, prod. polsk. (od lat 12), dod. — „Pierwszy dyktant”, godz. 16.30, 17.15, 17.45 i 20.15.
„Ton” — „Rancho w dołinie”, prod. USA (od lat 16), dod. — „Baza Comar”, godz. 16.30, 17.15, 17.45 i 20.15.
„Sirena” — „Dwie noce jednego dnia”, prod. Jugos. (od lat 15), dod. — „Okolicie preroń”, godz. 16.30, 17.15, 17.45 i 20.15. (ostatni dzień).
„TPP-R” — „Kozacy”, prod. radz. kol. (od lat 14), godz. 15.30, 17.45 i 20.15.
Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Reka w potrzasku”, prod. argen. (od lat 13), godz. 17 i 20.
Kino MO — „Pan bez mieszkania”, prod. Jugos. (od lat 16), godz. 17 i 19.
BDK Nowe Miasto — „Przygoda noworoczna”, prod. polsk. (od lat 13), dod. — „Mówi M/T „Kastor”, godz. 17 i 19.
„Roma” Dollydy — „Strukam olea”, prod. radz. (od lat 12), godz. 18.
KINURY
Klub Młodzieżowo-wytw. Prasy i Książki

RADIO i TELEWIZJA

- PROGRAM I
7.30 Muzyka; 8.30 Gra Ork. Łódzkiej Rozg.; 9.00 Dla kl. I i II; 10.00 „Lekarz przypomina”; tel. 10.20 Koncert; 11.00 „Prozę mówić o słuchamy”; 11.45 „Rodzice a dziecko”; 12.45 „Rolniczy kwadrans”; 13.30 „Muzyka dla wszystkich”; 14.00 „Pisarek”; — fragm. opow. J. L. Kraszewskiego; 15.15 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 16.00 Koncert; 17.00 Program młodzieżowy; 17.30 „Na wietrzal”; 18.00 Koncert; 19.00 „Dziś i jutro”; 19.30 „Wspomnienie”; 20.00 „Przygody hrabiego Monte Christo”; 20.30 „Na półkach księgarskich”; 20.45 PKF; 21.00 „Przedwiośnie nad Guda”; — film; 21.05 „Czastki elementarne”; 21.15 „Oczym człowiekiem wczorajszego”; 21.30 „Sylwetki X muzy”; 21.45 Tygodnik wiejski; 21.50 Dziennik; 22.00 Dobranoc; 22.00 „Nierwyżle podróże Juliusza Verne”; — film; 22.30 Teatr TV — Studio 43 — „Nie ma Alberiny”; 22.45 „Światłocień”; 23.00 Wiosenny relaks; 23.05 Lekcja I. rosyjskiego.
PR i TV strażąca sobie prawo zmian programu.

Zadanie Buridana! OPOWIADANIE FANTASTYCZNO-NAUKOWE FATALNA PRZECHADZKA
Na pastelowozielonym niebie plonęło czerwone słońce. Ciemny, zamarty maszy lasu i zębate, rude wzgórza rysowały się na horyzoncie. Nieprzeparta była pokusa zbadania tej nieznanej, nieco mniejszej od Ziemi planety. Wspaniale się tu chodźło, doskonale oddychało. Niestety „Jurij Gogarin” chodźło, doskonale oddychało, a załoga jego składała się z wymagal dużej remontu, a załoga jego składała się z wymagal dużej remontu, a załoga jego składała się z wymagal dużej remontu...

Proszin spojrział pytająco na inżyniera pokładowego. Ten machnął niedbale ręką: niech idą, damy sobie radę. — Zgoda, — powiedział Proszin. — Możecie iść Siergieju Siergiejewiczu. I ty Aleksiej również. Dokładnie za trzy godziny, przed zapadnięciem zmroku, chciałbym was widzieć z powrotem. Tak więc Rieznicki i Nowikow udali się na tę fatalną przechadzkę. Początkowo, kiwając się na nierównościach terenu, lazik opisał ogromny łuk wzdłuż skraju lasu, po czym zagłębiając się w nim skierował ku rudy m pagórkom. Nowikow dwukrotnie zatrzymywał maszynę i Rieznicki pobierał wówczas próbki gleby i roślinności. Las przerzedził się, rozstał się. Wjechali na polanę. Zwiadowcy otworzyli włącz i zamierzali wylecieć na zewnątrz, kiedy usłyszeli nagle trzask i ciężki tupot. Łamiąc zaróżni, wybiegło na polanę, jakby dokładnie skopiowane z kart podręcznika do paleontologii, zwierzę. W szybach iluminatorów zamigotały pokryte łuską boki, podobne do pił grzybiety i długie szyje z okropnymi pyskami. Całe stado jaszczurów, wlokąc za sobą ciężkie ogony, pospiesznie przebiegło obok lazika — i wtedy właśnie pojawiły się tenisowe rakietki. Było ich zaledwie kilka. Każda wielkości trzech metrów i przypominająca swym kształtem rakię tenisową. Unosząc się nad czarnymi, masywnymi rączkami kratowane łopatki, leciały tuż nad samą ziemią, niemal dotykając trawy. Nowikow krótko gwizdnął, spojrzął na Rieznickiego. Zatrzasnął łuk i włączył motor. IPOP — instrukcja przebywania na obcych planetach — w wypadku spotkania nieznanymi bezpilotowych urządzeń, nakazywała natychmiastowe oddalenie się ze strefy możliwości kontaktu na odległość odpowiadającą szybkości i kierunku lotu wspomnianych urządzeń. Łazik pomknął z powrotem, lecz już na następnych dziesięciu metrach gwałtownie zahamował. Zwiadowcami szarpnęło, zatrzeszczały pasy bezpieczeństwa, jedynie dzięki nim uniknęli uderzenia o pulpity sterownicze. Motor pracował dalej, gąsienice rwały glebę, a jednak lazik stał w miejscu jak gdyby zapał się o niewidzialną przeszkodę. W iluminatorze mignęły dwie, trzy rakietki. — Ja was zaraz!... — powiedział ze złością Nowikow i wykręcił maszynę w lewo. Ale droga w lewo również była zamknięta. To samo w prawo. Łazik mógł się poruszać swobodnie tylko w jednym kierunku — tam, gdzie uciekały jaszczury. Nowikow zatrzymał maszynę. Potężna siła przygniotła zwiadowców do siedzeń. Ciężka napaść się takim ciężarem jak gdyby krew zamieniła się w rtęć. Kosmonauci nie po raz pierwszy odczuwali podobne przeciążenie, lecz tutaj byli nim zupełnie zaskoczeni. — Dwanaście „ge” — wykrztusił Nowikow. Pochylił się nad rakiem i jeżdżąc z przenikliwego bólu włączył sprężło. Łazik ruszył i natychmiast przeciążenie zniknęło. Pojawiło się jednak za każdym razem ilekroć zwiadowcy próbowali zmienić kierunek. Łazik parł wciąż naprzód i naprzód — w ślad za jaszczurami. — Wpadliśmy, — skonstatował Nowikow. — Grawitacyjna pułapka. — IPOP pozwala na użycie broni jedynie w wypadku bezpośredniego ataku. Poczekajmy... Przez całą noc lazik sunął naprzód, oświetlając reflektorami pokryte łuską tułowia zwierząt. Po lewej stronie, odbijając różowym światłem, ciągnął się długi pas ni to jeziora, ni to równiny. Zmęczone jaszczury ledwo się wlokły, toteż lazik posuwał się niemal w środku stada. W dalszym ciągu jakaś niewidzialna siła nie pozwalała skrócić. Świt nastąpił od razu, bez porannych przejaśnień. Z przodu, w rudy zbrozu wzgórza, ział półokrągły otwór, do którego zaczęły wlać zwierzęta. Nowikow spojrzął rozpalony oczami na Rieznickiego. — Starczy. Wylazmy. Nie pojedę do tego diabelskiego tunelu. — No, myślę — powiedział z wahaniem Rieznicki. Ciąg dalszy nastąpi

na przeszkodę. W iluminatorze mignęły dwie, trzy rakietki. — Ja was zaraz!... — powiedział ze złością Nowikow i wykręcił maszynę w lewo. Ale droga w lewo również była zamknięta. To samo w prawo. Łazik mógł się poruszać swobodnie tylko w jednym kierunku — tam, gdzie uciekały jaszczury. Nowikow zatrzymał maszynę. Potężna siła przygniotła zwiadowców do siedzeń. Ciężka napaść się takim ciężarem jak gdyby krew zamieniła się w rtęć. Kosmonauci nie po raz pierwszy odczuwali podobne przeciążenie, lecz tutaj byli nim zupełnie zaskoczeni. — Dwanaście „ge” — wykrztusił Nowikow. Pochylił się nad rakiem i jeżdżąc z przenikliwego bólu włączył sprężło. Łazik ruszył i natychmiast przeciążenie zniknęło. Pojawiło się jednak za każdym razem ilekroć zwiadowcy próbowali zmienić kierunek. Łazik parł wciąż naprzód i naprzód — w ślad za jaszczurami. — Wpadliśmy, — skonstatował Nowikow. — Grawitacyjna pułapka. — IPOP pozwala na użycie broni jedynie w wypadku bezpośredniego ataku. Poczekajmy... Przez całą noc lazik sunął naprzód, oświetlając reflektorami pokryte łuską tułowia zwierząt. Po lewej stronie, odbijając różowym światłem, ciągnął się długi pas ni to jeziora, ni to równiny. Zmęczone jaszczury ledwo się wlokły, toteż lazik posuwał się niemal w środku stada. W dalszym ciągu jakaś niewidzialna siła nie pozwalała skrócić. Świt nastąpił od razu, bez porannych przejaśnień. Z przodu, w rudy zbrozu wzgórza, ział półokrągły otwór, do którego zaczęły wlać zwierzęta. Nowikow spojrzął rozpalony oczami na Rieznickiego. — Starczy. Wylazmy. Nie pojedę do tego diabelskiego tunelu. — No, myślę — powiedział z wahaniem Rieznicki. Ciąg dalszy nastąpi

# Niektóre witryny sklepowe nie dodają uroku miastu

Ładne domy, zieleńce i kwiatniki, ciekawe wystawy sklepowe, starannie ubrani przechodnie stanowią urok ulicy każdego miasta, świadczą o poczuciu estetyki mieszkańców, ich zamilowaniu do porządku.

Na wiosnę czynimy starania o odświeżenie stroju, a więc o drobne i efektowne dodatki, kolorowe szaliki, modne kapelusze, nowe fryzury. Tak odświeżeni wychodzimy na ulicę, na której również powinien panować nastrój wiosenny. Wiele zależy od wyglądu witryn sklepowych, od pomyslowo urządzonych wystaw, dekoracji.

Lecz niestety, tylko nieliczne witryny sklepowe świadczą o poczuciu estetyki i smaku. Wiele jest okien wystawowych tzw. zagracoń, niechlujnie udekorowanych, a prezentowany towar nie zawsze jest pierwszej jakości. Czy konieczne jest wystawienie na pokaz publiczny wszystkich artykułów, które są w sprzedaży, tym bardziej, że wiele z nich przypomina swoim wyglądem buble? Czy nie lepiej wyeksponować kilka eleganckich artykułów, które na tle efektownej i spokojnej dekoracji będą się lepiej prezentowały i przyciągną wzrok niejednego klienta. Dekoracje wielu witryn sklepowych nie grzeszą skromnością i smakiem. Są przeładowane uciążliwymi, wywołującymi raczej zdziwienie, niż uznanie przechodniów.

Brakiem pomyslowości od-

znaczają się okna wystawowe w sklepach przy ul. Lipowej, na odcinku od ul. Maimeda do Rynku Kościuszki. A przecież jest to śródmieście i o wygląd tych witryn zadbać trzeba szczególnie.

Z wiosną zmieniać się będą dekoracje wszystkich okien wystawowych. Czekamy więc na ładne dekoracje, funkcjonalnie wykorzystane powierzchnie witryn Słowem na ładnie ubraną ulicę. (as)

## Przedwiośnie w „Podlasiu”

Do okresu wiosenno-letniego przygotowuje się już Spółdzielnia Usługowa „Podlasie”. Jeszcze w roku ubiegłym ustatkowała ona w mieście 12 nowych kiosków z artykułami cukierniczo-napojowymi. Obecnie ustawiane są przy tych kioskach zaplecza.

W tym roku przybędzie dalszych 5 kiosków, które m. in. ustawione zostaną przy ul. Kawalerskiej obok basenu „Gwardii”, przy Al. I Maja i na Plantach obok ul. Mickiewicza. Uruchomione będą także dwa kioski w ośrodku sportów wodnych w Dojlidach.

Obecnie „Podlasie” rozpoczęło remont istniejących kiosków, które po odświeżeniu będą wyglądały estetycznie. (as)

## Potrzebny postój taksówek

Podróżni korzystający z usług PKS, z wielkim zadowoleniem powitaliby utworzenie postoju taksówek obok dworca autobusowego PKS przy ul. Jurowieckiej. Miejsce na postój taksówek znalazłoby się tam bez trudu.

Niewątpliwie Wydział Komunikacji Prezydium MRN rozważy możliwość utworzenia postoju obok dworca PKS. (b)

## 10 lat kwiaciarni

Białostocka kwiaciarnia przy ul. Lipowej obchodziła wczoraj, 16 bm, 10-lecie swego istnienia. Był to pierwszy sklep z kwiatami uruchomiony po wojnie w zniszczonej mieście. W ciągu minionych lat kwiaciarnia sprzedała miliony kwiatów, które zdobyły nasze mieszkania, były miłym prezentem, to-

warzyszyły młodym parom na ślubnych kobiercach. Kwiaty wędrowały do nas z różnych rejonów kraju — Warszawy, Łodzi, Torunia. Ostatnio dużą bazę zaopatrzeniową stanowią nowe szklarnie Zarządu Zieleni Miejskiej.

W pierwszych latach roczne obroty w kwiaciarni MHD wynosiły 500 tys. zł. W roku ubiegłym sięgały już 1 mln 400 tys. zł. Zwiększył się też znacznie asortyment kwiatów oraz grono dostawców. Od dziesięciu lat kierownikiem tej kwiaciarni jest Dominik Modzelewski, a jego troska o dobre zaopatrzenie przysparza kwiaciarni pachnącego towaru i nowych klientów. Tego właśnie życzymy też i na przyszłość 10 lat. (as)

## Lizaki - braki

Spółdzielnia Przetwórstwa Spożywczego w Białymstoku raczy nasze pociechy lizakami. Osobliwe te wyroby nie bardzo nadają się jednak do lizania.

Spółdzielnia pakuje bowiem lizaki w kawalki folii, które przylepiają się do cukierków raczej na trwałe. W ten sposób lizak można używać bez końca. Po prostu jest nie do zdarcia.

Jeśli producentom chodzi właśnie o długotrwałość produktu to trzeba przyznać, że uzyskali rezultat godny opalenotowania. Trzeba jedynie owym lizakom dać przydomek — wlecznych. Niech już sama nazwa uprzedzi klienta o ukrytych skromnie dotąd zaletach towaru. (f)

## 135 nowych mieszkań w BSM

Niedawno w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 8 odbyła się uroczystość przekazania kluczy 135 nowym lokatorom — członkom Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Nowi lokatorzy będą zamieszkiwać w pięknym bloku osiedla „Garbarska” przy ulicy Wołodyjowskiego.

Uroczystość otworzył prezes BSM — Michał Borowik, który złożył serdeczne życzenia nowym lokatorom.

Następnie głos zabrał zastępca prezesa BSM — inż. S. Bednarz zapoznając zebranych z urządzeniami gazowymi i sposobem posługiwania się nimi. Wybrano jednocześnie komitet blokowy, w skład którego weszło 9 osób.

Uroczystość zakończyła się przekazaniem lokatorom kluczy do mieszkań. Klucze wręczył prezes BSM — M. Borowik i jego zastępca — S. Bednarz. (Cz. N.)

## Najbardziej potrzebującym

Uczennice kl. II b Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 3 zebrały odzież dziecięcą, którą przekazały Miejskiemu Komitetowi Pomocy Społecznej. Uczennice klasy II b wzywały wszystkie pozostałe szkoły do przeprowadzenia podobnych zbiórek odzieży. (as)



W kolejce do rejestracji.

## Studenci honorowymi dawcami krwi

200 studentów białostockiej dził Wojewódzką Stacją Akademii Medycznej Krwiodawstwa, gdy przebywając w kolejkach do rejestracji, zapisali się na listę woli tam studenci II roku honorowych dawców krwi. Wraz z nimi zastał kpt. Ryszard Kita, wykładowcę Studium Wojskowego w wielu pacjentów, dobrze rozumiejącą rolę krwiodawstwa.

Oddawanie krwi odbywa się w Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa. Zaczęło się w poniedziałek i trwać będzie cały tydzień. Już pierwszego dnia, w poniedziałek, do pobrania krwi zgłosiło się o 10 studentów więcej, niż początkowo zapisano na listę. A więc — 49 osób.

Nasz fotoreporter odwiedził Stację Krwiodawstwa. Najpierw odbyła się rejestracja. Potem badania, próbnego pobieranie krwi, bo tylko zdrowy człowiek może być krwiodawcą. Po badaniach, które odbywają się naczczo — śniadanie. Dopiero potem, w specjalnych sterylnych kabinach, najważniejszy moment — pobieranie krwi. (a)



Pierwsze ukłucie. Krew do badania oddaje studentka Irena Wójcika.

## Jubileuszowy popis Ogniska Baletowego

W związku z 20-leciem Państwowego Ogniska Baletowego w Białymstoku, w piątek, 19 bm, o godz. 19 w sali Teatru im. A. Węgierki odbędzie się popis uczniów. Program zostanie następnie powtórzony trzykrotnie: w sobotę, 20 bm, o godz. 19 oraz w niedzielę, 21 bm, o godz. 14 i 18. Bilety wstępu można jeszcze nabywać w sekretariacie Państwowego Ogniska Baletowego w godz. 10—12 i 16—20.

Program popisu będzie jak zwykle bogaty. Sądźmy, więc, że sala będzie wypełniona po brzegi. Grać będzie Państwowa Orkiestra Symfoniczna pod dyrekcją Jana Kulaszewicza.

W związku z jubileuszowym popisem posiadaczy stałych abonamentów na koncerty

## Poseł St. Juchnicki na spotkaniu z włókniarzami

Pod obrady najbliższej sesji Sejmu wejść ma projekt ustawy dotyczącej bezpieczeństwa i higieny pracy. Tej właśnie sprawie było poświęcone niedawno spotkanie przewodniczącego WK FJN — posła Stanisława Juchnickiego z aktywnym społeczno-gospodarczym BZPW im. Sierżana.

Poseł St. Juchnicki przedstawił projekt ustawy oraz omówił znaczenie działalności profilaktycznej przemysłowej służby zdrowia, zabezpieczenia parku maszynowego, modernizacji, niedopuszczenia do produkcji maszyn i urządzeń nieodpowiadających wymogom BHP, podnoszenia kwalifikacji technicznej służby dozoru, szkolenia załóg w zakresie BHP, a w szczególności nowo przyjętych do pracy.

W toku dyskusji na temat ustawy o bezpieczeństwie higieny pracy zgłoszono uwagi i wnioski dotyczące zagadnień BHP w przemyśle włókienniczym. (gen)

## „Świat i my”...

...to tytuł gazetki szkolnej wydawanej co miesiąc przez uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Starosielcach. Kolegium redakcyjne tworzy młodzież klasy X a. Szkolni redaktorzy zamieszczają w swoim miesięczniku wywiady z gośćmi odwiedzającymi liceum, piszą recenzje teatralne i filmowe, notatki dotyczące życia szkoły i podają najważniejsze wydarzenia krajowe i światowe. (ib)

## Protestując słuchacze I SN

## Przeciwko agresji USA w Wietnamie

Do głosów protestu przylączyła się wykładowcy, pracownicy administracji i słuchacze I Studium Nauczycielskiego. Oto co czytamy m. in. w podjętej rezolucji: „Protestujemy przeciwko barbarzactwu i naruszeniu spokoju ludności demokratycznego Wietnamu. Domagamy się, aby młodzież Wietnamu mogła spokojnie zdobywać naukę, aby matki nie traściły swoich synów w tej okrutnej i barbarzyńskiej wojnie”. (a)

## Komunikat MO

12 lutego br. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił IGNAŃCY BOGUSZEWSKI, syn Ignacego i Teofilii, ur. 2. II. 1933 r. w Zambudowie, zam. w Białymstoku przy ul. Ogiełkiej 19 m. l.

Rysopis zaginionego: wzrost około 165 cm, postać szczupła, nierzadłona; włosy ciemnoniebieskie, lekko posiwiałe, twarz pociągła, chuda, blade, ze znacznymi zmarszczkami starożytności, kości policzkowe wystające; oczy niebieskie, duże, powieki workowate; brwi jasnobłone, rozdzielenie, łukowate; czoło wysokie, szerokie, ze zmarszczkami; nos średni, koniec nosa grubo; uszy owalne, średnie, odstające; wargi cienkie, blade; usta małe, proste.

Ubrały: granatowa wstążka spodnie do butów koloru zielonego, na kolanach cerowane, buty skórzane z cholewkami, na stopie rękawiczki czarna z dzianiną koloru siwego. Pod wstążką miał kamizelkę czarną przynależną, koszula flanelowa nowa w białe lub czarne kraty.

Kto by wiedział o losie zaginionego przesyłać jest o powiadomienie Komendy Miejskiej w Białymstoku lub najbliższego posterunku MO.

## Spółdzielczość - góra!

KOMISJA pracy kobiet przy Radzie Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej może poszczycić się dużymi osiągnięciami. Działa ona w składzie 16-osobowym i podzielona jest na sekcje, prowadzące pracę w zakresie szkolenia aktywności kobiecego, opieki nad matką i dzieckiem, porządku i zieleni.

Komisja powstała w roku 1960 i rozwinęła życie kulturalne w osiedlach, przyczyniła się też do podniesienia estetyki wokół budynków i kultury zamieszkania. W ubiegłym roku z inicjatywy i przy dużym wkładzie pracy komisji powstało przy BSM przedszkole społeczne i wspólnie z PSS utworzono punkt „Praktyczna Pani” w obu osiedlach BSM prowadzone są świetlice.

sekcja opieki nad matką i dzieckiem prowadziła w ubiegłym roku 8 grup podwórkowych, biorących udział w konkursie. Wyróżniają się prócz „Sokołowa” grupy „Wesoła rodzinka pod borowikiem”, „Pszczółka” i „Naprzód”.

KOMISJA pracy kobiet inicjuje i włącza się do wszystkich czynów społecznych, organizowanych w osiedlach BSM. W pracy społecznej brało udział 506 kobiet. Przepracowały one 1.643 godzin, co stanowi wartość ponad 14,5 tys. złotych. (a)

## W kilku wierszach

Dziś o godz. 12 w Międzyzakładowym Klubie Techniki i Racjonalizacji Budownictwa przy ul. Sienkiewicza i inż. M. Dolniński wygłosi odczyt na temat „Uprzemysłowienie budownictwa mieszkaniowego w ZSRN i w Polsce”.

Dziś o godz. 17.30 w Klubie Handlowców w ramach cotygodniowych zajęć dla dzieci odbędzie się przegląd bajek.

Dziś o godz. 18 w Klubie MPIK red. Franciszek Lewicki dokona przeglądu sytuacji międzynarodowej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opalem przypomniał, iż kończy się okres nabywania II rzutu oryzdialu węgla. (a)

## Oczyścić studzienki kanalizacyjne

Istniejąca odwilż spowodowała, iż ulicami naszego miasta płyną strumienie wody. Nie zawsze znajdują one ujście do rur kanalizacyjnych, bowiem studzienki są zasypane zwalami śniegu i lodu. Jeśli zaś nawet są krata studzienki jest oczyszczona, to tarasuje do niej dostęp lód. W rezultacie na ulicach tworzą się ogromno



Jadwiga Juszczyk w czasie oddawania krwi. Fot. J. Rybiński

bajora i kałuże. Trudno przebrnąć, a pojazdy rozpryskują fontanny brudnej wody. Takie sytuacje zdarzają się nie tylko w samym śródmieściu, ale również na bocznych, choć równie skanalizowanych ulicach. Dlatego apel do MPO i dozorców — oczyścić studzienki kanalizacyjne. (a)